Redakcya i Administracya: Lwów, ul. Sykstuska l. 19-21.
Adres dla tel.: Sera—Lwów.

Telefon Redakcyi nr. 155.
Telefon Administracyi nr. 1201.

GAZETA WIECZORNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano („Gazeta Poranna"). i o godzinie 2 popołudniu.

Ceny prenumeraty:
Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

miesięcznie	2 K 50 h.	z dwukrotną	3 K — h.
kwartalnie	7 „ 50 „	wysyłką	9 „ — „
rocznie	30 „ — „	pocztową	36 „ — „

W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K — h.
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. **Nadesłane** za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. **Po kronice** wiersz 2 kor. **Nekrologia** za wiersz petitowy 60 hal. — **Drobne ogłoszenia** po 6 hal. za wyraz, wyrazy **tłustemi czcionkami** liczą się podwójnie. — Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 8 hal.

Nr. 327. Lwów, sobota 14. października 1911. Rok 1

Wojna włosko-turecka.— Groźna rewolucya w Chinach. — Akcya urzędników.

Złe szanse pokoju.

Paryż. (Tel. wł.) Włoski i turecki ambasadorowie w Paryżu oświadczają zgodnie, że pogłoski o rzekomem zawieszeniu broni są zupełnie bezpodstawne. W tutejszych kołach dyplomatycznych zapatrują się ze względu na nowe trudności, bardzo pesymistycznie na widoki ewentualnej akcyi pokojowej. Rząd francuski nie okazuje chwilowo najmniejszej chęci do podejmowania akcyi pośredniczącej.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Otrzymane odpowiedzi mocarstw na notę turecką nie rokują nadziei pokoju.

W Trypolisie.

Arabowie nabierają zaufania...

Rzym. (TBK.). Do „Tribuny" donoszą z Trypolisu: Na ulicach i placach publicznych ogłoszono odezwę naczelnego wodza, gen. Canevy, ułożoną w języku arabskim; odczytywał ją kawas z włoskiego konsulatu; ludność arabska wysłuchała proklamacyi w spokoju.

Według „Corriere d'Italia" Arabowie nabierają coraz większego zaufania do Włochów.

O wydalanie z Trypolisu.

Londyn. (Tel. wł.) Prezydent organizacyi „Dette publique", zaprotestował w telegramie wystosowanym do prezydenta ministrów Giolittiego, przeciwko wydaleniu ajentów „Dette publ." z Trypolisu. Giolitti odpowiedział, że żaden wierzyciel Turcyi nie poniesie szkody i prosił o podanie sum, które się należą „Dette publ." w Trypolisie.

Kaczki wojenne.

Konstantynopol. (TBK.). „Sabah" donosi, że dotychczas niema potwierdzenia wiadomości o walce włosko-tureckiej koło Trypolisu, w której miało rzekomo poledz 1.600 Włochów; wiadomość ta jest zapewne nieprawdziwa.

Rewolucya w Chinach.

Londyn. (Tel. wł.) W kołach politycznych i kupieckich obawiają się, że rewolucya w Chinach może przybrać charakter niebezpieczny dla obcych. Wprawdzie dotychczas okazuje i rewolucya tendencyę szanowania mienia obcych, jednakże obawiają się, że rząd chiński sam zechce odwrócić od dynastyi niebezpieczeństwo i aby nadać ruchawce hasła popularne, skieruje ją przeciw obcym. Wskazują głównie na powstanie Hererów, które także z początku nie było skierowane przeciwko Europejczykom, a później dopiero na te tory wprowadzonem zostało.

Koniec dynastyi mandżurskiej?

Londyn. (Tel. wł.) Wiadomości z Chin wywołały w tutejszych kołach politycznych obeznanych ze stosunkami chińskimi, bardzo wielkie wrażenie. Zbuntowane oddziały należą przeważnie do tych, które otrzymały nowoczesne wykształcenie i uzbrojenie.

Obecny ruch zgotuje prawdopodobnie zagładę panującej dynastyi. Obawiają się też przesilenia finansowego, gdyż spalony urząd skarbowy w Wuczang zawierał ogromne ilości pieniędzy papierowych t. zw. dolarów papierowych, monety będącej najbardziej w obiegu. Rząd chiński rozporządza 30 tysiącami nowoczesnych żołnierzy. Rewolucya jak dotychczas nie zwraca się przeciwko Europejczykom, których w Hankau jest 1500 a w Wuczang bardzo niewiele.

Hankau w płomieniach.

Waszyngton. (Tel. wł.) Depesza amerykańskiego ambasadora w Pekinie donosi, że miasto Hankau jest w płomieniach. 15.000 żołnierzy regularnego wojska przeszło do powstańców. Połączenia z miastem Hankau są zupełnie przerwane.

Fiasko rewolucyi monarchistycznej.

Londyn. (Tel. wł.). Ciekawe wyjaśnienie fiaska kontrrewolucyi monarchistycznej w Portugalii podaje gubernator miasta Oporto. Opowiada on, że monarchiści przekupili służącego komenderującego garnizonu w Oporto, a ten miał swemu panu zadać jakiś środek usypiający. — Służący zdradził jednakowoż plan, wobec czego rząd był poinformowany jak najdokładniej o przygotowaniach, jakie poczynili monarchiści do napadu. Wojsku przyszło tedy bez trudu rozpędzić powstańców.

Conceiro dowiedział się o klęsce dopiero z gazet.

Paryż. (Tel. wł.), Z Lizbony donoszą, że znów obiegają pogłoski, że monarchiści odnieśli wielkie zwycięstwo nad wojskami rządowemi. Twierdzą, że monarchiści maszerują ku Oporto.

O Marokko.

Pierwsza część układu zawarta. „Ciąg dalszy nastąpi".

Pan Juliusz Cambon ambasador francuski w Berlinie i niemiecki sekretarz stanu urzędu spraw zagranicznych Kiderlen-Wächter mogą wreszcie (choćby lekko tylko) odetchnąć. Oto po długich, nużących i dla czytelników pism w państwach interesowanych, nudnych rokowaniach, trwających z górą dwa miesiące udało im się wreszcie onegdaj wystylizować ostatecznie pierwszą część układu, dotyczącą samego Marokka. Układ ten „sparafowano"*) i przystąpiono do dalszych rokowań w sprawie odszkodowania dla Niemiec we francuskiem Kongo, które to sprawy jak wiadomo, postanowiono omawiać zupełnie oddzielnie.

Treść układu marokkańskiego w ostatecznej redakcyi nie jest jeszcze znana. W każdym razie utwierdza on protektorat francuski nad Marokkiem, przy równomiernem uwzględnieniu gospodarczych interesów francuskich i niefrancuskich na całem terytoryum. Temsamem stanie się bezprzedmiotową konwencya madrycka, ustanowiona w czasie, gdy żadne z państw europejskich nie miało w Marokku przeważającego wpływu a kraj posiadał charakter wybitnie mahometańskiej gospodarki.

Obecnie aktualną staje się sprawa odszkodowania Niemców w Kongo za „przyjazną ustępliwość", jaką okazali rezygnując z „praw" nabytych przez wjazd „Pantery" do Adagiru. Rząd francuski, przystępując do rokowań, z góry zapowiedział, że w zasadzie zgadza się na odszkodowanie terytoryalne na rzecz Niemców w Afryce środkowej — obecnie idzie więc o ustalenie obszaru i złączonych z tem formalności.

Sprawa ta nie jest bynajmniej łatwa do przeprowadzenia. Słowo „Kongo" podziałało alarmująco na szowinistów kolonialnych we Francyi, większość prasy oświadczyła się stanowczo przeciw podarunkom na rzecz Niemiec, to samo uczynił też nie dawno kongres radykałów — więc stronnictwa z łona większości rządowej. W ślad za tem poszły pogłoski o przesileniu w łonie gabinetu i o grozić mu mogącej dymisyi z chwilą, gdyby parlament nie akceptował układu.

Dla uspokojenia wzburzonej opinii publicznej puszczono niebawem w kurs wiadomość o „zwrotnem odszkodowaniu" w Kamerunie, gdzie Niemcy mają znów odstąpić część obszaru Francuzom — zwołanie zaś parlamentu odroczono do 7. listopada.

*) W gwarze dyplomatycznej zamiast „sparagrafowano)".

Sprawa wkracza więc w drugi okres rokowań, które mimo zapowiedzi prasy stron obu, że potrwają jeszcze tylko tydzień, przewlec się mogą w tygodnie.

Pewnym hamulcem w tym względzie jest tylko fakt bliskiego otwarcia parlamentu francuskiego (o ile znów odroczone nie zostanie) i Reichstagu, zbierającego się już pojutrze. W parlamencie Rzeszy sprawa marokańska będzie niewątpliwie przedmiotem ożywionych debat przy sposobności zapowiedzianej już interpelacyi p. Bebla. Być może, że podziała to przyspieszająco na tok konszachtów.

Sprawy wewnętrzne.

A może się wyjaśni...

Komisya drożyźniana. — Stronnictwa a rząd. — Narzędzie presyi. — Czy będzie rekonstrukcya? — O większość w Izbie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 14 października.

„Zeit“ kreśli w dzisiejszym numerze obraz chwilowej sytuacyi parlamentarnej. Stwierdza przedewszystkiem, że udało się przecież skrócić dyskusyę drożyźnianą tak, że już we wtorek po południu w komisyi drożyźnianej będzie się mogło odbyć posiedzenie konstytuujące. Podczas 14-dniowego terminu, jaki się wyznaczy na narady tej komisyi, zdoła rząd prawdopodobnie zakończyć swe pertraktacye w sprawie mięsnej z rządem węgierskim. Zapadnie decyzya co do najaktualniejszej chwilowo kwestyi, czy mimo sprzeciwu rządu węgierskiego przedostanie się mięso argentyńskie na targi austryackie. Rozwiązanie tej kwestyi stanowić będzie podstawę uchwał komisyi drożyźnianej. Już w najbliższych dniach rozpoczną się przedwstępne konferencye stronnictw z rządem co do treści wniosków, które ma sformułować komisya drożyźniana.

Konferencye te wyjaśnią bez wątpienia stanowisko poszczególnych stronnictw do rządu. Część Czechów, mianowicie grupy radykalne, już dziś zapowiadają, że kwestye drożyźniane mają być użyte za narzędzie presyi na br. Gautschu w duchu postulatów politycznych czeskich. Większa część posłów czeskich jednakowoż, zdaje się, ma zamiar przy traktowaniu kwestyi drożyźnianej powodować się jedynie względami rzeczowymi i pozostawić szefowi gabinetu dość czasu na wdrożenie rokowań co do skupienia większości parlamentarnej. Pewne jest w chwilowej sytuacyi tylko stanowisko Koła polskiego. Koło w zwartym szeregu popiera br. Gautscha i ministra dla Galicyi Zaleskiego. Polacy podzielają wprawdzie zdanie, że częściowa rekonstrukcya gabinetu z przyczyn politycznych i rzeczowych byłaby usprawiedliwiona i pożądana, jednakowoż stanowczo są przeciwni wszelkim akcyom przynaglonym, któreby mogły wywołać przesilenie gabinetowe, zanim jeszcze stworzone będą podstawy dla jakiejś przyszłej pewnej większości parlamentarnej.

W kołach parlamentarnych nikt też nie wątpi, że br. Gautsch sam jest zdecydowany w danej chwili przedsięwziąć rekonstrukcyę gabinetu. Kiedy taka sposobność się nadarzy, czy prędzej, czy później, to zależy głównie od rozwiązania owych kwestyi, które chwilowo zajmują Izbę. Natychmiast po ukończeniu dyskusyi drożyźnianej cały kompleks kwestyi urzędniczych i podatkowych będzie musiał wejść pod dyskusyę. Prawdopodobnie wobec stanowiska Słoweńców nie uda się przedłożenia urzędniczego przekazać komisyi bez pierwszego czytania. Więc już przebieg tego pierwszego czytania okaże, czy znajdzie się w Izbie większość dla żądań rządu.

Ruch wśród kolejarzy.

Wiedeń. (Tel. wł.). Wczoraj wieczorem odbyło się w wielkiej sali ratuszowej zgromadzenie organizacyi niemieckich kolejarzy.

Posłowie zdawali na tem zgromadzeniu sprawę z zajść dnia wczorajszego i z konferencyi odbytych z prezydentem ministrów. Po dość burzliwej dyskusyi zgromadzenie uchwaliło rezolucyę, w której oświadcza, że kolejarze nie mogą się zgodzić na przedłożenia rządu i że wolą niczego nie przyjąć, niż odprawę równającą się jałmużnie. Zgromadzenie oświadcza następnie, że chce przeczekać akcyę parlamentarną, wzywa jednakowoż przywódców koalicyi narodowej, aby natychmiast stanęli na czele akcyi kolejarzy, o ile parlamentarna akcya nie wyda pożądanego rezultatu.

W razie wybuchu biernego oporu...

Wiedeń. (Tel. wł.) „Reichspost“ donosi, że br. Gautsch miał wobec posłów chrz.-społ., którzy mu zwrócili uwagę na wzburzenie wśród kolejarzy i dodali, że akcya rządu może ewentualnie przyjść za późno, rzucić słowa: „Na tę ewentualność także jestem uzbrojony“.

Wnioskują z tego, że br. Gautsch zamierza na wypadek biernego oporu zmobilizować pułki kolejowe.

Odsłonięcie pomnika cesarzowej Elżbiety w Czerniowcach.

Dziś, w sobotę, dnia 14. b. m., popołudniowym pociągiem kuryerskim (o godz. 2·10 po południu) przyjeżdża arcyksiążę Leopold Salwator do Czerniowiec, by w zastępstwie cesarza uczestniczyć w uroczystości odsłonięcia pomnika śp. cesarzowej Elżbiety. Arcyksiążę zamieszka w gmachu rządu krajowego, jako gość prezydenta kraju p. dr. br. Bleylebena.

Z powodu przybycia arcyksięcia i uroczystego odsłonięcia pomnika udekorowane są, ratusz, gmachy miejskie i rządowe, a mieszkańcy miasta również przystroili domy swe chorągwiami i dywanami.

W dniach 14. i 15. b. m. będzie ogólna illuminacya.

Jak się dowiadujemy, wydelegował król rumuński na przywitanie arcyksięcia Leopolda Salwatora, byłego ministra sprawiedliwości i obecnego wiceprezydenta Izby posłów, burmistrza z Jassia Dmitra Greeeanu i kapitana gwardyi Negruzzi w specyalnej misyi do Czerniowiec.

Na przyjęcie arcyksięcia Leopolda Salwatora przybędą do Czerniowiec prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie dr. Aleksander Tchórznicki, jakoteż w zastępstwie komendanta korpusu, marszałek polny Kolosvary de Kolosvar, by wziąć udział w uroczystości odsłonięcia pomnika.

Kronika z ostatniej chwili.

— **Fałszywa pogłoska o rozwiązaniu sejmu.** Otrzymujemy następujący komunikat: Wiadomość, jakoby namiestnik brał w rachubę rozwiązanie sejmu galicyjskiego i o tem traktował, pozbawiona jest podstawy.

Z giełdy.

Wiedeń. (Tel. wł.) W związku z niekorzystnemi wiadomościami politycznemi, przedewszystkiem zaś dlatego, że Izba turecka może powziąć jakąś uchwałę przeciwko akcyi pokojowej, na dzisiejszej giełdzie porannej zapanowała tendencya bardzo słaba.

Przyszło do licznych realizacyi, które spowodowały wielką zniżkę kursów.

Specyalnie zaznaczyła się zniżka w kredytach węgierskich a to ze względu na niepomyślny stan rokowań kompromisowych w parlamencie węgierskim.

O godz. 11 notowały Kredyty 638·50, węg. Kredyty 832, Länderbank 539, Unionbank 618, Kol. państw. 728·75, Alpiny 815·50, Skoda 670·50, Losy tureckie 238.

Sprawozdania giełdowe i towarowe.

Telegraficzne kursy porannej giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 14. październ. 1911. Dziś o godzinie 10·30 przed południem notowano: Marki niemieckie 117·81, Renta majowa 91·40, Węgierska renta koronowe 90·75 Akcye kredytowe 638·25, Kredytowe węg. 831·— —·—, Bank anglo-austr. 323·— Unionbank 618·—, Bankverein 539·—, Laenderbank 539·—, —·—, Kolej państw 728·75, Lombardy 111·50 Elbetal —·—, Fabryka broni —·—, Akcye tytoń. 309·50 Alpiny 815·—, Rima Muranyi 689·50, Praskie Towarzyst. żelazne —·—, Losy tureckie 238·— Rubie 255·—, 4-proc. listy zast. Banku hipot. 93·30 4 i pół proc. listy zast. Banku hipot. 99·40, 4-proc. gal. po. kraj. z 1893 92·90, 4-proc listy zast. Banku kraj. 92·50, 56 listy Tow. kred. ziem. 91·95, 5-proc. Renta ros. z r. 1906, —·—. Akcye Banku hipot. —·—, Gal. Karp. Tow. naft. —·—. 4 i pół proc. Gal. Bank ziemski 99·25 Skoda 671·—.

Usposobienie: słabe.

Po zamknięciu numeru.

Atak na gabinet Saida.

Belgrad. (Tel. wł.). Według depeszy z Salonik, komitet młodoturecki zawiadomił wielkiego wezyra, iż **byłby zmuszony wyruszyć z wojskiem do Konstantynopola**, gdyby gabinet miał dążyć do akcyi pokojowej z Włochami.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Izba, która się dziś zbiera, poprze tylko taki gabinet, który nie przyjmie stanu obecnego, stworzonego przez kroki wojenne Włoch.

Gabinet Saida baszy zamierza zwalić całą odpowiedzialność na Izbę, która też zadecyduje o tem, czy Turcya ma dalej prowadzić wojnę, czy wstąpi na drogę rokowań pokojowych.

Kolonia (Tel. wł.). „Köln. Ztg.“ donosi z Konstantynopola, że za kulisami dzieją się bardzo ważne rzeczy. Należy się spodziewać, że między stronnictwami w Izbie przyjdzie do gwałtownych starć. Młodoturcy uczynią wszystko, by obalić rząd Saida baszy. W Konstantynopolu panuje wielkie wzburzenie.

Niema widoków pokoju.

Paryż. (Tel. wł.) „Matin“ donosi z Rzymu, że wedle autentycznych wiadomości, sytuacya polityczna jest tego rodzaju, że na razie niema mowy o akcyi pokojowej.

Rewolucya w Chinach.

Marsz przeciw powstańcom.

Londyn. (Tel. wł.) Gazety donoszą z Pekinu, że 20000 żołnierzy wymaszerowało na południe państwa przeciwko powstańcom. Powstańcy wydali odezwę do ludności, która kończy się słowami: „Armia ludowa obali dynastyę Mandszu“.

Marynarze w obozie powstańców.

Paryż (Tel. wł.). Z Hankau donoszą, że wszyscy marynarze okrętów chińskich, znajdujących się w tamtejszym porcie, przyłączyli się do powstańców.

Po Marokku Kongo.

Paryż. (Tel. wł.) „Echo de Paris“ dowiaduje się, że rokowania w sprawie odstąpienia Kongo Niemcom weszły w fazę ostrzejszą. Ambasador Cambon otrzymał dziś nowe instrukcye.

Rewolucya w Chinach.

W południowych Chinach wybuchło groźne powstanie, które przypomina groźny ruch Taipingów. Obecne rozruchy nie są niczem nagłem, ani nieoczekiwanem. Są tylko jednem z ogniw łańcucha, który zaczął się niepokojami w prowincyi Szeczun, a mogą skończyć się obaleniem dynastyi Mandżu i ogłoszeniem republiki. Dążenia te budzą się w południowych prowincyach panstwa, zwłaszcza w Kantonie i z wolna przesiąkają ku północy. Już teraz nawet rząd w Pekinie, tak długo ślepy i głuchy na wszelkie prądy nurtujące zmodernizowaną ludność, widzi dla siebie niebezpieczeństwo i gotuje się do poważnej, energicznej obrony. A obrona ta może być skuteczna, zważywszy, że niepokoje wybuchły nie w jakiejś odległej prowincyi, lecz w samem sercu Chin nad Jantsekiangem, główną arteryą kraju. Oba miasta najsilniej są objęte rewolucyą. Wuczang i Hankau leżą naprzeciw siebie po obu brzegach rzeki, tam, gdzie do Jangtsekiangu wpada jego dopływ lewy Hankiang.

Tu też na prawym brzegu Hanckiangu, u samego ujścia jego do głównej rzeki, leży przemysłowe miasto Hanjang, siedziba olbrzymich fabryk stali. Trzy te miasta stanowią ośrodek chińskiego przemysłu, a przytem Wuczang jest głównem miastem prowincyi Hupe. Hannan natomiast jest siedzibą handlu europejskiego i stanowi węzeł przyszłej sieci kolejowej, w którym przetną się kolej północno-południowa Peking-Kanton z koleją zachodnio - wschodnią Czengtu-Szanghaj.

W tem centralnem położeniu ośrodków rewolucyi leży wielkie niebezpieczeństwo, ale zarazem jedyna możliwość szybkiego jej na ten raz stłumienia, zwłaszcza, że mimo przyłączenia się do buntu wojsk stacyonowanych w powyższych miastach, rząd zawsze jeszcze rozporządza wiernymi pułkami gwardyi w Pekinie.. — Przytem wojska rządowe, dobrze zorganizowane i uzbrojone, muszą mieć przewagę nad bezładnemi gromadami rewolucyonistów.

Także i w interesie obcych państw, które w Hankau mają licznych poddanych leży, by rewolucya nie przybrała szerszych rozmiarów, a w razie potrzeby państwa europejskie pomnożą swe okręty na Jangtsekiangu, który jest tak głęboki i szeroki, że może pomieścić wcale pokaźną ilość nawet większych krążowników wojennych.

Popłoch na dworze chińskim.

Waszyngton. (Tel. wł.) Z Pekinu donoszą, że na dworze chińskim panuje zupełne zamieszanie i ogromna bezradność. Jak słychać cały dwór chce pod opieką kilku wiernych oddziałów wojska uciec z Pekinu.

Z DNIA.

Arytmetyka w wojsku.

Kapitan opowiada w szkole następującą historyę jednorocznaikom:

W pewnym pułku kawaleryi miał się odbyć transport koni koleją. Rotmistrz polecił wachmistrzowi obliczenie, ile wozów trzeba będzie do przewozu 35 koni.

Posłuszny rozkazowi wachmistrz zrobił natychmiast obliczenie.

W jednym wozie mieści się 7 koni, zatem, aby się dowiedzieć, w ilu wozach mieści się 35 koni, należy 35 podzielić przez 7. I dzielił: 35 : 7=4, 4×7 = 28 zostaje 7, 7 w 7 = 1. Razem 41.

— Melduję posłusznie panie rotmistrzu, na przewiezienie 35 koni potrzeba 41 wozów!

— *Pfui, Teufel nochamal* — zawołał rozsierdzony rotmistrz.

— *Sie kennen nicht rechnen! Machen wir also eine Probe*:

I dokonał jej pomnożywszy dzielnik przez iloraz: 41×7.

$$7\times 4=28$$
$$7\times 1=\ 7$$
$$28+7=35$$

I musiał pan rotmistrz przyznać racyę wachmistrzowi.

Tego samego dnia zażądano od zarządu stacyi kolejowych czterdziestu jeden wozów na przewóz trzydziestu pięciu koni, licząc, że w każdym wozie znajdzie pomieszczenie siedm koni.

Sprawy wewnętrzne.

W sprawie urzędników.

Wniosek posła Sliwińskiego.

Wiedeń. (Tel. wł.) Poseł I dzieln. Lwowa, p. Hipolit Śliwiński, wniósł w Izbie posłów niezwykle zajmujący i aktualny wniosek w sprawie polepszenia bytu urzędników i sług państwowych w Galicyi, o następującem brzmieniu:

Zważywszy: 1) że urzędnicy skazani są na niestałe dochody, nie dające się co chwila przez rząd regulować, odpowiednio do stosunków ekonomicznych poszczególnych krajów koronnych.

2. Że głównym powodem strasznej drożyzny środków żywności i mieszkań jest nietylko większe zapotrzebowanie od produkcyi lecz przedewszystkiem dowolne, konieczną potrzebą nie usprawiedliwione podbijanie cen przez pośredników między producentem a kosumentem na rzecz kapitału i skartelowanego handlu.

3. Że proponowane przez rząd 15 prc. do 30 prc. podwyższenie dodatku aktywalnego, a wynoszące miliony, nie może być dla „gros“ urzędników skuteczną poprawą bytu, gdyż o ile jedna znaczna część nie dojdzie do ich rąk z powodu obdłużenia i zajęcia poborów urzędniczych, o tyle z drugiej strony podwyżka płac nie zapobiegnie dalszemu podrożeniu środków żywności i mieszkań, przeciwnie zachodzi obawa, że podwyższenie to będzie podnietą dla spekulacyi do dalszej podwyżki.

4) że tego rodzaju katastrofy ekonomicznej dotykającej szczególnie szerokie masy urzędników i sług państwowych nie można załatwić drobnem podwyższeniem poborów ani wydatniejszem i odpowiadaiącem potrzebie bez nadmiernego obciążenia innych pracujących mas ludności, a na właściwe i jedynie sprawiedliwe opodatkowanie klas posiadających przy obecnem ustosunkowaniu sił politycznych i klasowych w państwie liczyć nie można,

5) w końcu, że jedyną drogą poprawy stosunków jest podniesienie własnego gospodarstwa, samopomoc w zrzeszeniu się urzędników, tudzież odpowiednia organizacya obrotu i bezpośredni kontakt zrzeszonych konsumentów z produkcyą.

Wysoka Izba raczy uchwalić:

1) Celem poparcia agitacyi kooperatywnej urzędników i sług państwowych wyznacza się corocznie do budżetu państwowego 5 milionów koron, jako fundusz zakładowy dla centralnej składnicy środków spożywczych we Lwowie i Krakowie z filiami konsumów w innych miastach Galicyi.

2) Celem poparcia akcyi mieszkaniowej dla zorganizowanych urzędniczych spółek budowlanych, przy uwzględnieniu dobrodziejstwa ustawy z dnia 22 grudnia 1910, Dz. pr. p. 242 wstawia się corocznie 5 milionów koron do budżetu państwowego na uzupełnienie 10 prc. kosztów budowy nieznajdujących pokrycia w funduszu opieki mieszkaniowej, wprowadzonego powyższą ustawą.

3) W tymże samym celu wzywa się Rząd, aby natychmiast przystąpił do budowy własnych gmachów rządowych dla tych urzędów w Galicyi, które umieszczone są w wynajętych domach prywatnych nie odpowiednich ani pod względem sanitarnym ani kulturalnym, ani wreszcie pod względem swojego służbowego przeznaczenia, a co oczywiście wpływa na tem większy brak mieszkań.

4) Równocześnie wzywa się Rząd, aby przystąpił do budowy domów dla urzędników i sług państwowych we własnym zarządzie, celem oddawania urzędnikom pomieszkania w naturze w miejsce częściowych dodatków aktywalnych lub kwaterowych, których sfinansowanie może posłużyć jako fundusz budowy powyższych domów bez szczególnego obciążania skarbu państwa.

5) W końcu wzywa się Rząd, ażeby w myśl powyższych postanowień, przedłożył Izbie w najkrótszym czasie odpowiednie przedłożenie ustawowe i w tym celu wydał odnośne rozporządzenie.

Wniosek p. Śliwińskiego podpisało 30 posłów, między nimi p.p. Lisiewicz, Gross, German, Leo, Zieleniewski, Rauch, Kleski, Jaworski, Stapiński, Lasocki, Rey, Kędzior, Wróbel, Angermann, Starowiejski, Wysocki, Osuchowski, Stern i i.

Zastanawia fakt, iż wniosku tego nie podpisał żaden z posłów wszechpolskich. Widać, jak im byt urzędników leży na sercu!

Służba poeztowa.

Prowizoryczna służba tej kategoryi jest najbardziej upośledzona, nawet w porównaniu ze służbą prowiz. innych urzędów, gdyż wynagrodzenie dzienne sług pomocniczych urzędów i zakładów państwowych wynosi dla Lwowa od 2·80 kor. do 3·80 kor., a dla prowincyi od 2·60 kor. do 3·40 kor. — natomiast wynagrodzenie służby poczt i telegrafów wynosi zaledwie dla Lwowa 2·60 kor. — 3·20 kor., a dla prowincyi 2·40 kor. — 2·90 kor. Zaznaczyć należy nadto, że po 5 latach służby następuje ostatnia podwyżka, tak, że po 20 czy 30 latach wynagrodzenie nie podnosi się. Dodajmy takie *curiosum*: „Gdy sługa pomocniczy zachoruje, a słabość nie trwa dłużej jak 3 dni, należą mu się pełne pobory, to samo stosuje się do urlopu“ (§ 4 rozp. z r. 1902) — a dalej „termin wypowiedzenia wynosi 14 dni podczas pierwszych 5 lat służby, a miesiąc po 5 latach służby“ — oto dantejski obraz.

Emerytury niema — jeno dar z łaski 360—600 K rocznie, pensya wdowia 300 K, a datek sierocy 75 lub 150 K — w razie, gdy dzieci pozostaną bez obu rodziców 300 K — znowu niezbyt pocieszające horoskopy. Na stabilizacyę czekać należy kilkanaście lat... cierpliwie.

Nie o wiele różowiej przedstawia się położenie stałych sług pocztowych, którzy swoje posady zawdzięczają 12-letniej, uciążliwej służbie wojskowej.

Płace ich składają się według regulacyi z 26 grudnia 1899 r. dz. u. p. 255 1) z pensyi 2) dodatku z powodu dawności służby, 3) dodatku służbowego i... munduru. Pensya III klasy wynosi 800 K do 1000 K, II — 1000 do 1200 K, I — 1200 K do 1400 K. Każda klasa ma 3 stopnie płacy.

Dodatek starszyźniany wynosi 100 K, co 5 lat, ale suma tych dodatków nie może przenieść kwoty... 200 K i można go osiągnąć dopiero po dojściu do 1 stopnia I kl. płacy.

Dodatek służbowy wynosi we Lwowie 50 prc. czystej pensyi, na prowincyi 20—30 prc. Emerytura należy się po 10 latach służby i wynosi 40 prc. pobieranej płacy, za każdy następny rok służby dodaje się 2 prc. do emerytury. Czynna służba (tak wyczerpująca, jak listonoszy) trwa 40 lat.

Pensya wdowia wynosi ⅓ część pensyi sługi, a zaopatrzenie dla dzieci bez względu na ilość zaledwie ⅕ pensyi wdowiej.

Sprawa sług rządowych wogóle, a pocztowych w szczególności, wymaga uregulowania, choćby ze względu, że ostatnia regulacya sięga r. 1899, podczas gdy inne kategorye funkcyonaryuszy doczekały się jej od tego czasu dwa razy.

Inauguracya na politechnice

odbyła się dziś przed południem. Solenne nabożeństwo w kościele św. Maryi Magdaleny celebrował ks. biskup Bandurski w otoczeniu kleru.

O godz. 11-tej zgromadzili się w auli politechniki przedstawiciele świata naukowego władz i duchowieństwa.

Przybyli na inauguracyę: ks. arcybiskup Bilczewski, wiceprezydent Dembowski, radca Barwiński, hr. Piniński, z uniwersytetu prof. Dembiński, Głąbiński, Roszkowski, Studziński, radca Wydziału kraj. dr. Jahl, insp. Majchrowicz, T. Merunowicz, z magistratu: dyr. gazowni Teodorowicz, z kolei: radca Witkiewicz i. w. i.

Uroczystość rozpoczął rektor prof. Tadeusz Fiedler przemówieniem, w którem rzucił szereg myśli ogólnych o dzisiejszej wiedzy technicznej, jej ewolucyach w stosunku do społeczeństwa i przedstawił następujące sprawozdanie z ubiegłego roku szkolnego na Politechnice.

Mowa rektora.

W ubiegłym roku naukowym otrzymaliśmy nadzwyczajną katedrę elektrochemii i chemii fizykalnej, zwyczajną katedrę budowy motorów cieplikowych i docenturę budowy wind i żórawi.

Wielka liczba słuchaczy nie będąca w żadnym stosunku do miejsca i środków, ustala się widocznie, gdyż od paru lat wrasta mniej szybko, ale są katedry, mające przeszło po 400 słuchaczy. Radzimy sobie na razie przez najmowanie domów prywatnych i przez równoległe wykłady i ćwiczenia. Trzebaby oczywiście szeregu katedr równoległych, ale są jeszcze pilniejsze potrzeby, o które potrąciłem poprzednio.

Sprawy personalne naszego grona nauczycielskiego przedstawiają się, jak następuje: tytułem i char. radcy Dworu odznaczony został dr. Placyd Dziwiński. W roku ubiegłym ustąpili: dr. Mieczysław Łazarski, prof. geom. wykr. od r. 1888, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku. Dr. Wacław Laska, prof. astronomii i geodezyi wyższej przeniósł się na czeski uniwersytet w Pradze. Dr. Wincenty Karpiński, prof. rolnictwa, zrezygnował z katedry. Wszyscy trzej, dobrze zasłużeni szkole pozostawili trwałe ślady swej tutaj bytności w dziełach i pracach naukowych, w sercach młodzieży, kształconej pod ich kierownictwem i w skutkach ich pracy około rozwoju naszego Zakładu.

Nowe siły nauczycielskie pozyskane w roku ubiegłym są następujące: architekt Wład. Sadłowski został mianowany prof. nadzw. rysunków odręcznych i ornamentalnych; Zygmunt Ciechanowski dotychczasowy docent, mianowany nadz. prof. budowy pomp i motorów wodnych; inż. Wacław Suchowiak, dyrektor fabryki wagonów i maszyn w Sanoku, mianowany zwyczajnym prof. maszynoznawstwa. Nadzw. prof. dr. M. Matakiewicz i dr. A. Maurizio zostali profesorami zwyczajnymi, pierwszy budownictwa wodnego, drugi botaniki i towaroznawstwa.

Wreszcie docentem płatnym modelowania został mianowany artysta rzeźbiarz Jan Malborczyk, prof. tutejszej państwowej szkoły przemysłowej. „Veniam legendi“ uzyskali w roku ubiegłym następujący pp. dr. Łucyan Böttcher z matematyki, inż. dr. Kasper Weigel z miernictwa i prof. dr. Stefan Pawlik z administracyi rolnej. Architekt dr. Jan Zubrzycki odzyskał prawa docenta prywatnego historyi architektury. Stopień doktora nauk technicznych otrzymali: Jan Łopuszański i Kazimierz Bartel. Od lat 10 otrzymało u nas stopień doktora nauk technicznych 27 kandydatów, którzy przysporzyli naszej literaturze szereg prac o rzetelnej wartości.

Liczne prace naukowe i społeczne grona nauczycielskiego trudno wymieniać; skonstatować jednak muszę, że żadna donioślejsza sprawa techniczna w kraju nie obeszła się bez współudziału członków grona nauczycielskiego.

Część słuchaczy otrzymała skromne zasiłki z osobnego funduszu, zasilanego także przez Wydział kraj. i rząd. Za tę pomoc materyalną pozwalam sobie złożyć imieniem szkoły szczere podziękowanie. Dziękuję również z tego miejsca wszystkim tym, którzy przyczynili się do ułatwienia tych ekskursyi, będących ważnem dopełnieniem nauki szkolnej i tym, którzy powodowani ofiarnością obywatelską, zasilili nasze zbiory cennymi okazami.

Z ogólnej liczby słuchaczy zaledwo 6 pobierało jakiekolwiek stypendyum i w tym kierunku liczymy na łaskawą przychylność władz, rozdających stypendya, ażeby ile możności w wyższym stopniu raczyły uwzględniać naszych słuchaczy. Nasze studya są kosztowne i żmudne, zajmujące słuchaczowi cały dzień, tak, że o zarobku ubocznym tylko wyjątkowo może być mowa. A sądzimy, że i ten grosz, włożony w wykształcenie młodzieży utalentowanej i pilnej opłaci się społeczeństwu obficie. Z tego zarysu sprawozdawczego widać, że szkoła nasza, jako instytucya stosunkowo młoda, będąca w fazie rozwoju wymaga nie tylko usilnej pracy grona nauczycielskiego i młodzieży, ale wymaga także szczerego poparcia i opieki życzliwej ze wszech stron, ażeby godnie spełnić mogła swoje zadania!

„Oby się rozwijała i kwitła na chwałę i pożytek całego kraju i narodu, którego jest duchową własnością“.

Wykład wstępny.

Następnie prof. A. Denizot wygłosił wykład inauguracyjny na temat: „Kopernik a rozwój mechaniki“.

Sprawy zagraniczne.

Sytuacya w Portugalii.

Na północnej granicy Portugalii ciągle jeszcze trwają walki, gdyż rojaliści obsadzili wzgórza i raz po raz odpierają ataki wojsk republikańskich. Wobec krytych pozycyi powstańców nawet artylerya okazała się bezskuteczną. Ludność wsi pogranicznych pomaga rojalistom, zaopatrując w żywność ich wojska, a wojska republikańskie chociaż wierne niechętnie tylko atakują oddziały Conceiry, rekrutujące się z dezerterów armii. Dlatego rząd na pole walki sprowadził oddziały marynarzy, którzy są bardziej bezwzględni. Niektóre pisma rozgłaszają wiadomość, że 200 sfanatyzowanych, uzbrojonych kobiet pod dowództwem księży obchodzi północne wsie, starając się namówić ludność do zbrojnego powstania na rzecz rojalistów. Mimo to ludność dotąd zachowuje się spokojnie. Wojska powstańcze zamknięte są w północnym dystrykcie Vinhaesz a armia rządowa unika wszelkich potyczek w bliskości granicy, by walki nie przenieść na terytoryum hiszpańskie. Mimo to zdarzają się ciągłe potyczki.

W Macedo ujęto 20 więźniów, których zamknięto. Nocą jednak ludność uzbrojona w strzelby, szable, noże i pałki, odbiła uwięzionych i zatknęła monarchistyczną flagę na budynku. Ponieważ rząd przedsięwziął daleko idące środki ostrożności i całą flotę północną skoncentrował w ujściu Taja, pod Lizboną, gotową na wszelkie rozkazy, przeto istnieje przypuszczenie, że rządowi wiadomo o istnieniu okrętów wojennych, będących w posiadaniu rojalistów.

Dymisyę ministra wojny tłumaczą jego niezdecydowaną postawą wobec powstańców. Tajemny związek Carbonarów ogłosił go nawet zdrajcą. Nowy minister wojny, Silveira, jest skrajnym republikaninem.

Mimo przechwałek rojalistów, panuje powszechne przekonanie, że rewolucya zostanie zgnieciona.

Z caratu.

A więc kurs ultrareakcyjny?

Z chwilą mianowania gubernatora niższonowogrodzkiego Chwostowa drugim wiceministrem spraw wewnętrznych, prasa rosyjska wysnuwa już wnioski o kursie politycznym, jaki zamierza wprowadzić minister spraw wewnętrznych Makarow, który bardzo gorąco popiera Chwostowa.

Któż jest Chwostow? Znany on jest dobrze całej Rosyi ze swej działalności administracyjnej w gubernii wołogodzkiej.

Gdy został mianowany gubernatorem niż-

szonowogrodzkim, Chwostow i na tem stanowisku zdołał zasłynąć ze swej działalności, która pozyskała uznanie tylko u mnicha Heljodora. Chwostow to skrajny reakcyonista, który w żaden sposób nie może pogodzić się z myślą o istnieniu Dumy państwowej i który nawet Puryszkiewicza uważa za liberała.

Wobec takich „towarzyszy pracy“ wszystkie najlepsze zamierzenia Kokowcewa skazane są na niepowodzenie.

Jeżeli po mianowaniu Kokowcewa na stanowisko prezesa ministrów istniała pewna nadzieja, że system polityki rządowej nie ulegnie zbyt wielkim zmianom, bo złagodzenie taktyki nie jest jeszcze zmianą systemu, to i ta nawet nadzieja runęła. Nawet położenie samego premiera staje się chwiejne przy takim kierowniku polityki wewnętrznej, jak Chwostow. Kto wie, jakie wstrząśnienia będzie musiał przeżyć jeszcze kraj, gdy na czele jednej z najważniejszych dziedzin zarządu państwowego staną ultrareakcyoniści.

W związku z temi mianowaniami w kołach parlamentarnych wytwarza się nader naprężona atmosfera, która nie może sprzyjać normalnemu biegowi pracy prawodawczej.

„Naczelnik ochrany fabrykantem bomb“.

W Rosyi już wszystko możliwe. Rewizya „ochrany“ ujawniła tyle zbrodni, iż bodajże za mało jest odpowiednich artykułów kodeksu karnego, w celu należytego ich napiętnowania i ukarania.

Ostatnio ujawniono, iż naczelnik petersburskiego wydziału „ochrany“ fabrykował bomby, do czego się zresztą przyznał. Osobnik ten po ustąpieniu z „ochrany“ otrzymał dobrą posadę na Syberyi. Pomiędzy departamentem policyi a naczelnikiem „ochrany“ toczy się walka. Przykładem może być fakt, iż departament policyi, wiedząc o pobycie w Rosyi terrorysty Sazonowa, nie mógł zapobiedz katastrofie (zabiciu Plehwego). Należy przyznać — pisze „Now. Wremia“, że na czele „ochrany“ stoją ludzie niezdolni do sumiennego pełnienia swych obowiązków. Niezbędni są ludzie wykształceni. Obecnie agenta „ochrany“ niepodobna odróżnić od terrorysty.

NADESŁANE.

Artykuły i notatki w tym dziale zamieszczone nie pochodzą od Redakcyi.

KRONIKA

Kalendarzyk:

Dziś w sobotę (14 paźdz.): Rzym.-kat. Kaliksta papieża, — gr.-kat. Pokr. P. B.

Repertuar Teatru miejskiego.

W sobotę o godz. pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Fircyk w zalotach“, komedya w 3 aktach Fr. Zabłockiego; z J. Nowackim w roli tytułowej. Rozpocznie „Posiedzenie czwartkowe u króla Stanisława Augusta“.

W sobotę o godz. pół do 8 wiecz. po raz 2 „Borys Godunow“, opera w 4 aktach (8 odsł.) słowa podług Puszkina i Karamsina, muzyka M. Musorgskiego. Gościnny występ Adama Didura w partyi tytułowej.

W niedzielę o godz. pół do 4 po południu „Gniazdo rodzinne“, sztuka w 3 aktach H. Sudermana; z Konstancyą Bednarzowską w roli Małgorzaty.

W niedzielę o godz. pół do 8 wiecz. po raz 3 i ostatni „Borys Godunow“, opera w 4 aktach (8 odsł.), słowa podług Puszkina i Karamsina, muzyka M. Musorgskiego. Gościnny występ Adama Didura w partyi tytułowej.

W poniedziałek po raz 4 „Anatol“, 6 obrazów z cyklu Artura Schnitzlera; z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej.

We wtorek po raz 1 (wznowienie) „Mazepa“, opera w 4 aktach według tragedyi J. Słowackiego; słowa M. Radziszewskiego, muzyka Adama Minhejmera; I-szy gościnny występ Ireny Bohuss w partyi: Amelii i przedostatni gościnny występ Adama Didura.

— **Rocznica zgonu Kościuszki.** Wydział Towarz. im. Kościuszki wzywa swych członków do jak najliczniejszego udziału w obchodzie rocznicy zgonu Kościuszki. Punkt zborny lokal Towarz. przy ul. Sykstuskiej l. 13 w niedzielę 15 bm., o godz. 8 rano, skąd gremialnie ze sztandarem uda się pochód do Katedry. Za Wydział H. Olszewski prezes, W. Krokosz sekretarz.

— **W sprawie suplentów.** We Lwowie zawiązał się prowizoryczny komitet suplentów, który ogłasza następującą odezwę: Wobec tego, że w prowizorycznym projekcie rządowym o podwyższeniu płac urzędniczych pominięto zupełnie suplentów szkół średnich, jako „bezrangowych zarobników dziennych“, zwracamy się niniejszem do wszystkich kolegów bez różnicy narodowości z propozycyą, by niezwłocznie do 20. października włącznie, we wszystkich istniejących szkołach średnich zorganizowali i wysłali przedstawienia do Wydziału Tow. Nauczycieli szkół wyższych we Lwowie, że należy zarządzić w porozumieniu z ruskiem towarzystwem „Uczytelska Hromada“ podczas dni zadusznych ogólny zjazd suplentów we Lwowie, celem zajęcia stanowiska wobec tak bezprzykładnego zignorowania 75 proc. wszystkich sił nauczycielskich w Galicyi, najwięcej obciążonych pracą, a żyjących w rozpaczliwej nędzy. Przedstawienia, wysyłane z poszczególnych zakładów naukowych, powinny zawierać zgodne oświadczenia, że w razie abstynencyi W. Tow. N. Sz. W. komitet złożony z samych suplentów, zwoła zjazd i przyjdzie nań z odpowiednimi wnioskami.

— **Fundacya Hermana.** Jak wiadomo, obywatel lwowski, właściciel znanego pasażu, p. Jakób Herman, oddał z dniem 1. kwietnia b. r. gminie m. Lwowa w zarząd dwie kamienice przy ul. Młynarskiej, wartości ponad 100.000 koron, z tem, by gmina, jako zarządczyni stworzonej przez Hermana fundacyi, utrzymywała 10 chrześcijańskich i 10 żydowskich wychowanków ze sfer polskich rzemieślników względnie terminatorów. Namiestnictwo, jako zwierzchnicza władza nad fundacyami wstrzymało jednak zatwierdzenie aktu fundacyjnego, żądając, by fundator wyjaśnił, skąd mają być dostarczone brakujące jeszcze środki do utrzymania z tych kamienic dwudziestu wychowanków.

Oczywista, jest to tylko formalność, gdyż wykonawczyni zapisu, gmina m. Lwowa dopóty będzie kapitalizowała dochody z kamienic fun-

dacyjnych, dopóki kapitał fundacyjny nie wzrośnie tak, by jego odsetki pozwoliły na utrzymanie po myśli fundatora 20 wychowanków i dopiero wtedy wprowadzić będzie mogła fundacyę w życie.

— **W sprawie drożyzny.** Zgromadzenie urzędników i urzędniczek, pracujących w biurach i przedsiębiorstwach prywatnych, odbędzie się w poniedziałek dnia 16. października b. r. o godzinie 7½ wieczorem w sali instytutu technologicznego ul. Bourlarda 5 boczna ul. Batorego. Zgromadzenie to zwołane w myśl uchwały zgromadzenia, które się odbyło dnia 27. września b. r., jest jego dalszym ciągiem i będzie miało na celu zająć się położeniem ekonomicznem urzędników i urzędniczek prywatnych wobec klęski drożyzny. Zapisani na poprzedniem zgromadzeniu do głosu, jakoteż referenci organizacyi zapraszających przedstawią obecne położenie tego działu pracujących.

— **Strajk restauratorów i szynkarzy w Czerniowcach.** Piszą nam: Na zgromadzeniu stowarzyszenia zawodowych restauratorów i szynkarzy, zdała komisya wydelegowana ze strony stowarzyszenia sprawozdanie w sprawie rokowań ich z browarnikami co do cen piwa. Ponieważ właściciele browarów nie akceptowali warunków, podanych im przez restauratorów, uchwalono jednogłośnie ogłosić strajk i rozpocząć w czwartek dnia 19 września b. r. bojkot piwa, Od tego dnia począwszy restauratorzy zaprzestaną wyszynku piwa.

— **Zamach samobójczy żołnierza.** W pobliżu stacyi Bakończyce-Przemyśl rzucił się onegdaj pod koła pociągu szeregowiec 10 pp. Mikołaj Guryacz. Na szczęście, lokomotywa pociągu towarowego odrzuciła go na bok, przyczem desperat prócz lekkich potłuczeń i zadraśnięć, poważniejszych obrażeń nie odniósł. Powodem zamachu—szykany niższego stopnia przełożonych.

— **Zimowy** rozkład jazdy namiejskiej kolei elektr. Z dniem 16-go października 1911, rozpoczyna się zimowy rozkład jazdy, według którego ruch wozów odbywać się będzie w następujący sposób:

1. pierwsze wozy p o s i ł k o w e poranne odjeżdżać będą z Wałów Hetmańskich w kierunku do:

a) Dworca głównego (przez ul. Leona Sapiehy) o godz. 5·20 rano.

b) do Łyczakowa o godz. 5·55 rano;

c) do dworca na Podzamczu, o godzinie 6·05 rano;

2. Pierwsze wozy rozpoczynające ruch regularny, odjeżdżać będą:

a) z Wałów Hetmańskich w kierunku do wszystkich stacyi końcowych, o godz. 6·30 rano;

b) od stacyi końcowych w kierunku do Wałów Hetmańskich (śródmieście), o godzinie 7-ej rano.

3. Ostatnie wozy odjeżdżać będą:

A) z Wałów Hetmańskich do:

a) wszystkich końcowych stacyi o godzinie 11·00 w nocy;

b) przystanku przy ulicy Leona Sapiehy obok gmachu żandarmeryi o godz. 11·45 w nocy;

c) do rogatki Żółkiewskiej o godzinie 11·45 w nocy;

B) od wszystkich stacyi końcowych do Wałów Hetmańskich, o godz. 11·20 w nocy.

— **Akademicka orkiestra symfoniczna** ukonstytuowała się 13. b. m. Będzie to zespół orkiestralny o bardzo poważnym zakroju, mający piękny zamiar propagować wśród młodzieży akademickiej zamiłowanie do poważnej muzyki orkiestralnej.

Na posiedzeniu z 13. b. m. obrano dyrygentami pp. Wełeszczuka i L. Kołomyjskiego. Orkiestra pragnęłaby skupić jak najszersze koła miłośników muzyki i prosi kolegów akademików, uprawiających grę na jakimkolwiek instrumencie o zgłaszanie udziału w czasie prób, które się będą odbywały we wtorki i soboty w godzinach od pół do 8 do 10 wieczorem w sali „Czytelni akademickiej“ przy ul. Senatorskiej l. 1.

— **Poświęcenie kościoła św. Elżbiety,** a właściwie pierwsze pobłogosławienie odbędzie się w przyszłą niedzielę 22. b. m.

Główne poświęcenie nastąpi znacznie później—kiedy wszystkie ołtarze i całe urządzenie kościoła będzie gotowem. Obecnie wnętrze kościoła ukończono, a wobec faktu, że w najkrótszym już czasie musi być zburzonym stary kościół św. Anny— ustawiono obecnie w kościele św. Elżbiety prowizoryczne ołtarze i po pobłogosławieniu kościoła będzie można odprawiać w tym kościele msze św. i przenieść tam tymczasowo probostwo św. Anny.

Po uroczystości błogosławienia kościoła, która rozpocznie się o godz. pół do 10-ej przed południem, odprawi arcybiskup Bilczewski pierwszą mszę cichą, o godzinie 11. zaś poświęci nowe trzy dzwony. Następnie przemówi arcybiskup do zgromadzonych w kościele, a zakończy te uroczystości o godz. 12. pierwsza suma śpiewana przez księdza biskupa Bandurskiego.

— **Zarząd Koła TSL. im. Borelowskiego** zaprasza członków na nadzwyczajne walne zgromadzenie, które odbędzie się w niedzielę 22-go b. m. o godz. 10 rano w lokalu Związku okręgowego TSL. pl. Dąbrowskiego 3 I. p. Porządek dzienny: Wybory do prezydyum Koła.

W razie nie przybycia przepisanej statutem ilości członków, odbędzie się o godz. 10·30 z tym samym porządkiem dziennym ponowne nadzwyczajne walne zgromadzenie, bez względu na ilość obecnych.

— **Niezwykły rachunek.** Przy odnawianiu archiwum kościelnego katedry szwedzkiej w Tawaśćguście w Finlandyi, między starymi papierami znaleziono ciekawy rachunek, wystawiony niezawodnie przez majstra, który dokonywał odnowienia katedry w r. 1618.

Znajdują się w nim takie pozycye:

Za poprawienie dziesięciu przykazań i pociągnięcie tablic pokostem — 2 marki.

Za dorobienie nowego oka łotrowi na krzyżu i rozszerzenie mu palców — 1 m.

Za odświeżenie Piłata Ponckiego i obszycie czapki jego nowem futrem — 1 m.

Za trzykrotne pomalowanie służącej arcykapłana — 2 m.

Za powiększenie niebios i dodanie kilku gwiazd — 3 m.

Za poprawienie ogni piekielnych i zrobienie dyabłu straszniejszej twarzy — 15 m.

Za posrebrzenie 30 srebrników Judaszowych — 1 m.

Za przedłużenie końca świata, który był za krótki — 3 m.

Za oczyszczenie morza Czerwonego od śladów much — 3 m.

— **Obraza policyi berlińskiej.** Osławiony prezydent berlińskiej policyi v. Jagow wniósł w sądzie karnym w Stuttgarcie oskarżenie przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi „Simplicissimusa“ Olafowi Gulbranssonowi o obrazę policyi berlińskiej. W numerze 44-tym „Simplicissimusa“ pojawiła się notatka o tem, że policya berlińska nabyła gadającego psa „Dona“ w przekonaniu, że zwierzę to nadaje się w zupełności dla karyery policyjnej. Jakoż przewidywania nie zawiodły, gdyż „Don“ udowodnił już swe uzdolnienie poprawnem wymawianiem słów „stara świnio“, „grube ścierwo“, „głupie bydlę“. Otóż wedle oskarżenia v. Jagova, wszyscy policyanci berlińscy uczuli się dotknięci porównaniem ich z psem i aluzyą, że policyanci posiadają te same własności co pies. Nie pomogły wywody obrońcy dr. Haussmanna, Olaf Gulbransson został skazany na 200 marek grzywny i koszta procesu, oraz opublikowanie wyroku.

— **Rocznica urodzin Szaszkiewicza.** W przyszłym miesiącu święci Ruś galicyjska stuletnią rocznicę urodzin Markiana Szaszkiewicza, który pierwszy w Galicyi zaczął pisać ludowym językiem małoruskim, uważając go za język piśmienny wszystkich Rusinów. Uroczystość zapowiada się bardzo sympatycznie, gdyż i skromniutka postać Szaszkiewicza jest bardzo sympatyczna. Dla uczczenia jego pamięci ma być w cerkwi św. Jura wmurowana tablica pamiątkowa. W ubiegły właśnie czwartek zwołał ks. metropolita Szeptycki ankietę, która miała zastanowić się nad tem, gdzie umieścić ową tablicę. W ankiecie wzięli udział ks. Bilecki, malarz Trusz, prof. Studziński i inni. Ks. metropolita zastrzegł się, że tablica, która zostanie umieszczona w przedniej nawie, po prawej stronie, ma być pod każdym względem artystyczna.

— **Towarzystwo upiększenia miasta Lwowa** obradować będzie na najbliższem posiedzeniu nad projektem programu na Zjazd delegatów Towarzystw upiększenia kraju, proponowany na lipiec we Lwowie, zamierza bowiem Zjazd ten odbyć ze współudziałem jak najszerszej publiczności, chcąc w ten sposób ideę dbałości o piękno kraju rozpowszechnić. Ostatni Zjazd odbył się w Krakowie w czasie feryi letnich. Wybrano wtedy prezesem honorowym Związku eksc. dr. Leona hr. Pinińskiego, prezesem dr. St. Golińskiego, wiceprezesami prof. J. Makarewiczową (Lwów) i dr. Górskiego (Podgórze), sekretarzami dr. Kunzeka (Kraków) i dr. Aywasa (Wieliczka), skarbnikiem dr. Walczaka (Kraków).

Jako jedną z pierwszych akcyi, uchwalono organizowanie wystaw ruchomych, któreby obejmowały fotografie, reprodukcye etc. poszczególnych działów z zakresu budownictwa. Z wystawami temi połączone będą odczyty. Następnie postanowiono wpływać na zakładanie nowych Towarzystw po miastach i w tym celu podzielono kraj na 3 rejony: w Galicyi zachodniej inicyatywę ma dawać Tow. krakowskie (prezes dr. Goliński), w Galicyi środkowej Tow. sanockie (prezes p. Czarnkowski), we wschodniej lwowskie (prezes prof. J. Makarewiczowa).

Po posiedzeniu delegatów odbyło się posiedzenie z współudziałem zaproszonych gości, na którem p. Maryan Olszewski wygłosił odczyt p. t. „Symetrya i asymetrya“.

— **Odczyty dla młodzieży rękodzielniczej.** Oddział męskiego Towarzystwa św. Wincentego a Paulo, prowadzący opiekę nad terminatorami im. św. Kazimierza, urządza dla młodzieży rękodzielniczej, szereg wykładów treści religijnej, historycznej i społecznej. Pierwszy wykład wygłosi w niedzielę dnia 22 października b. r. p. Bogdan K r z y s z t o f o w i c z na temat: „Obowiązki i korzyści rękodzielników wobec idei odrodzenia ekonomicznego“. Wykłady odbywać się będą w szkole wydziałowej męskiej im. św. Antoniego (wchód od ulicy Głowińskiego) w sali zebrań „Opieki“ na II. piętrze o godz. 5-tej po południu. Wstęp bezpłatny.

Składki na „Ukraińskij Horod“ we Lwowie. Podczas niedawno odbytego zlotu sokoła ruskiego we Lwowie, rzucono hasło nabycia obszernego placu, przeznaczonego na wiece, jarmarki, zloty, wystawy itd. Plac ma obejmować 20.000 m² i kosztować będzie 100.000 kor. Celem nabycia go rozpisano składki w ten sposób, że każdy ofiarodawca nabywa metr kwadratowy ziemi po 5 kor. Z ogłoszonej pierwszej listy składkowej wynika, że zakupiono dotychczas 2753 m².

Zgubiono: Pugilares, zawierający 10 K i kartę zastawniczą Banku Wiedeńskiego nr. 25149. Książeczkę wkładkową Kasy Oszczędności nr. 155437 na 2230 K. Materyę jedwabną w pakiecie, wart. 25 K. Zegarek złoty firmy „Longines“, wart. 180 K. Pugilares czerwony z kwotą 376 K w banknotach po 20 i 10 K.

Znaleziono: Parasolkę damską.

Z prasy urzędniczej.

„Wiadomości“ za październik, organ Tow. galic. urzędników konceptowych skarb. nr. 10, rok II. pod redakcyą p. K. Stonawskiego, przedstawia się bardzo dodatnio.

Zawiera artykuł dr. Jana Ankwicza: „Europejska kwestya urzędnicza“, w którym autor omawia przyczyny wzrostu stanu urzędniczego i odnośnych pozycyi w budżetach państw. Wzrost ten, który się nie daje powstrzymać, mimo licznych krytyk, jest wynikiem pomnażania się zadań socyalnych państwa. Nadto numer zawiera artykuł: „Urzędnicy państwowi w budżecie państwa“ i sprawozdanie z wieców urzędn. we Lwowie i Krakowie.

„Reforma pocztowa“, organ urzędników pocztowych pod redakcyą p. Józefa Chołodeckiego, wychodzi od 4 lat. Nr. październikowy zawiera: „Od wydawnictwa“, „Odezwa na czasie“, zachęca do przystąpienia do „Państwowego Związku urzędników pocztowych i służby“ w Wiedniu, „Zła wróżba“ omawia drożyznę, „Poczta w Krynicy“ podnosi braki poczty w tem ważnem zdrojowisku.

„Gazeta pocztowa“, zawodowy organ pocztmistrzów i ekspedyentów, Nr. 8, rok I. zapowiada szereg wieców na prowincyi. Dalej zawiera art. „Nasze krzywdy“, „Słuszne żądania“, „Z teki redakcyjnej“ i „Rozmaitości“. Pismo redaguje p. Wincenty Petrowicz.

Odpowiedzi z zagadnień kosmetyki

J. T. Wieliczka. Obfite wypadanie włosów i migrena mogą być powodem przeziębienia głowy. Pójście na spoczynek z wilgotną głową lub wyjście na powietrze z wilgotnymi włosami, szczególniej jesienią i zimą, jest zabójcze dla owłosienia. Mycie włosów wodą obecnie należy zastąpić czyszczeniem ich na sucho specyalnym pudrem „Florentine“. Sposób czyszczenia jest zrozumiale opisany w broszurce, dodawanej do każdego pudełka tego pudru. Dla wzmocnienia należy codziennie przy czesaniu rano skrapiać głowę lekko „Tetralem“ Tissota. Gdy pewna poprawa nastąpi, skrapiać włosy co drugi, trzeci dzień, aż do skutku. Najważniejszą podstawą hygienicznego pielęgnowania włosów jest bezwzględną czystość naskórka głowy. Należy zatem zwracać baczną uwagę, aby wszelkie dodatki z włosów, jak również grzebień i szczotka były odczyszczane, dezynfekcyonowane.

H. Z. Wadowice. Puder jest jednym z najbardziej rozpowszechnionych kosmetyków, równocześnie najbardziej niehygienicznych, o ile zawiera domieszki metaliczne, dodawane przez nieuczciwych fabrykantów w celu dobrego bielenia. Jednym z subtelniejszych, zupełnie nieszkodliwych dla cery, jest puder „Abarid“ — produkt czysto-roślinny. Masażystka „Heros“ do twarzy jest obecnie zbiorem najnowszego kompletu aparacików ssąco-pneumatycznych, mających na celu odświeżanie cery sposobem mechanicznym. Przez masaż powoduje się dopływ leniwie krążącej krwi do tkanki podskórnej. Masaże ręczne mogą być wykonywane tylko przez fachowców, zaś sposobem elektryzacyi są za gwałtowne i odnoszą przeważnie przeciwny skutek, bo rozluźniają naskórek. Masażystki, działające prądem elektrycznym, są przytem nadzwyczaj drogie. Zazwyczaj dodają do różnego typu masażystek kremy tłuszczowe, które nawet bez masażu rozluźniają naskórek, a więc takich kremów należy unikać, lecz żądać roślinnego „Abarid“.

W. G. Kraków. Tłuszczenie, wypadanie włosów usunie płyn „Salvol“ A. Tissota. Ręce popierzchnięte, czerwone, szybko wydelikaci i wybieli „Pate des prelats“ Ponsarda. Na noc zaleca się używanie specyalnych rękawiczek kosmetycznych nienasycanych, swobodnie przylegających, co zwykłem bandażowaniem uskutecznić niepodobna.

F. K. Żydaczów. Kruche paznokcie wzmocni i doprowadzi do połysku różowo-perłowego płyn „Onglophile“. Ażeby twarz się nie świeciła, a była jednocześnie matową i gładką, proszę do mycia zamiast mydła używać „Otrąbek abaridowych. Na porost brwi polecamy maść żółwiową „Tortulea“.

Wszystkie podane środki kosmetyczne trzymają na składzie i wysyłają za zaliczeniem pocztowem: we Lwowie firma E. PAWŁOWSKI, ul. Akademicka 21 (obok Izby handlowej), w Warszawie Perfection, Szpitalna 10. 1230

Kronika krajowa.

Przemyśl.

Panika w teatrze. Z Przemyśla donosi nasz korespondent pod datą 13 bm. Po pierwszym akcie wczorajszego przedstawienia „Czasów Mesyasza“, prawie bezpośrednio przed podniesieniem kurtyny rozległ się na miejscach stojących głuchy huk wystrzału rewolwerowego. Trwożliwsza część publiczności rzuciła się do ucieczki, i kto wie, jakie rozmiary przybrałyby skutki panicznego przestrachu, gdyby energicznym usiłowaniom kom. policyi Wojtowicza i nacz. straży pożarnej Olszewskiego, nie udało się zaniepokojonych uspokoić — poczem przedstawienie doszło do końca bez przeszkód. Jak się później okazało przyczyną huku był wystrzał rewolweru, który wypalił w kieszeni paltota słuchacza politechniki p. Robliczka. Kula utkwiła wnodze, raniąc go niebezpiecznie. Ranny odjechał natychmiast do szpitala, gdzie dokonano dziś na nim operacyi.

„Mesyaszowe czasy“ dane we czwartek przez „Lwowski Teatr artystyczny“ znowu zapełniły salę „Sokoła“, utrwalając tym razem stanowczo opinię korzystną o sympatycznej drużynie teatralnej. Dramat sam — dotychczas na żadnej z polskich scen nie grany — odtwarzający prądy wśród żydów współczesnych nurtujące, pod względem scenicznym nastręcza sporo trudności, których względne — o ile tylko było możliwem — opanowanie za zasługę grającym policzyć należy.

Obniżenie cen prądu elektrycznego uchwaliła Rada miejska na ostatniem posiedzeniu. Zniżki są stosunkowo znaczne. Dla oświetlenia prywatnego uchwalono obniżyć cenę z 74 na 68 hal. za kilowatt. godzinę, a dla odbiorców większych (ponad 6000 kilowatt godzin) z 60 na 56 h; dla celów przemysłowych z 50 na 36 h. Ponadto uchwalono ryczałt roczny za lampy dla oświetlenia korytarzy, klatek schodowych itp. od lampy 16 świecowej 24 K, od 25 świecowej 36. Zniżki, jak zatem widać są znaczne, a spowodował je świetny rozwój elektrowni w pierwszym roku administrowania nią przez gminę.

Nasza młodzież. Z przykrością podkreślić trzeba zachowanie się naszej młodzieży szkół średnich w miejscach publicznych, na ulicy, a zwłaszcza w czasie przedstawień teatralnych, gdzie rażącem, krzykliwem, przekraczającem wszelkie granice swobody, zachowaniem się, powszechne budzi zgorszenie. Niewątpliwie, winę tego ponoszą jednostki, ale też właśnie młodzież sama, w interesie własnej dobrej opinii, powinnaby je odwieść od tych, — granice swobody młodzieńczej przekraczających — wybryków.

Stanisławów.

Z roku na rok! Sprawa budynku na pomieszczenie III gimnazyum polskiego w Stanisławowie, dotąd — mimo upływu kilku lat — załatwioną jeszcze nie jest. Nie pomogły nic ciągłe wiece i protesty, nie pomogły deputacye i rezolucye, czynniki miarodajne nie zarządziły dotąd nic, by poprawa na lepsze nastąpić mogła. Te same skargi o szczupłości klas, które nadają się chyba na mieszkania prywatne, a nie na uczelnie, o wilgoci, toczącej budynek cały, przy ul. Kazimierzowskiej, o niebezpieczeństwie, które grozi w tylnej stronie budynku, gdzie galerya lada chwila runąć może, pochłaniając setki ofiar młodzieży — powtarzane bezustannie i komunikowane władzom szkolnym i ministerstwu, te same skargi pozostały i obecnie aktualne. Do tego, jak się okazało obecnie, klas jest mało, tak, iż trudno robić paralelki. Uczniowie więc cisną się, jak śledzie, w małych salkach, w ławkach siedzi ich 2 razy tyle, niż pozwalają przepisy, a od czasu do czasu musi się rozpuszczać uczniów pewnej klasy do domów, gdyż są klasy, które nie mają stałej sali, tak zwane „latające“. Jak wygląda nauka w podobnych warunkach, wyobrazić sobie łatwo. A Rada szkolna krajowa, która trzyma u siebie akta, odnoszące się do budowy nowego gmachu, zachowuje filozoficzne milczenie. Chcielibyśmy, aby proroctwo nasze okazało się fałszywe, ale jeśli z obecnego gmachu przy ul. Kazimierzowskiej nie przeniesie się III gimnazyum, niedługo będzie trzeba czekać na katastrofę.

Krwawy dramat w Knihininie-wsi. We środę późnym wieczorem zaalarmowano miasto, jakoby w Knihininie-wsi dokonano jakiegoś morderstwa. Zebrane przez nas informacye na miejscu przedstawiają sprawę następująco:

W rodzinie Piotra Semczukiewicza, rolnika i właściciela realności w Knihininie-wsi istniał od dłuższego już czasu zatarg na tle majątkowem. Semczukiewicz ożenił się dla majątku z obecną swą żoną. Po ślubie rodzina żony danych przyrzeczeń dotrzymać nie chciała i odmówiła zaintabulowania części realności na Semczukiewicza. To powodowało częste kłótnie i spory, zaostrzane jeszcze bardziej w ostatnich czasach, gdy żona Semczukiewicza Anna znalazła sobie kochanka przepędzając z nim każdą wolną chwilę.

Krytycznego dnia Semczukiewicz wracał z szynku pijany do domu. Zobaczył go policyant gminny Olejnik, który odprowadził go do domu, gdzie nie było nikogo. Po odejściu policyanta, niewyśledzeni sprawcy rzucili się na Semczukiewicza i zadali mu kilka ciężkich ran w głowę, ostrem jakiemś narzędziem — zdaje się siekierą! Uderzony Semczukiewicz rzucił się do ucieczki i pobiegł do mieszkania swego krewniaka Andrzeja Litamuka, gdzie stracił przytomność. Rannego opatrzył wezwany na miejsce lekarz dr. Majewski

Śledztwo sądowe w toku.

Czerniowce.

Hospitacya polskiego realnego gimnazyum. Jak w swoim czasie donieśliśmy, rozpoczął się rok szkolny w nowo utworzonem pols. gimnaz. realnem. Szkoła ta mieści się w „Domu polskim“. Obecnie nauka jest w pełnym toku, a plan nauki odpowiada planowi dla gimn. real. galicyjskich. Onegdaj odbył krajowy inspektor szkolny p. Simionovici urzędową hospitacyę zakładu, która trwała blizko godzinę. W najbliższych dniach zapowiedziana jest jeszcze hospitacya nauki rysunków i kaligrafii. Przedmioty te są ważne, zwłaszcza rysunki, które muszą być udzielane według najnowszej metody naukowej. Nauczycielem tych przedmiotów jest p. Chrząstkowski, który oprócz egzaminu dla szkół wydziałowych z grupy rysunków, posiada celujące świadectwa z osobnego kursu dla nauczycieli rysunków, który niedawno odbywał się w tutejszej szkole przemysłowej za staraniem ministerstwa oświaty.

Polska szkoła w Rudzie. Dzięki staraniom koła Towarzystwa Szkoły ludowej w Czerniowcach otrzymała Ruda po wielu latach szkołę polską. Towarzystwo szkoły ludowej już w zeszłym roku utrzymywało tam szkołę prywatną T. S. L. własnym kosztem. Rząd krajowy opierając się na mylnych sprawozdaniach Rady szkolnej okręgowej utrzymywał, że w Rudzie niema polskich dzieci i dlatego szkoły tam niema potrzeby otwierać. Dopiero gdy T. S. L. założyło szkołę swoją, do której uczęszczało więcej niż 50 dzieci, Rada szkolna krajowa widziała się spowodowaną przyjąć szkołę T. S. L. na koszt kraju. Uroczyste poświęcenie lokalu tej nowej szkoły odbyło się w ubiegłą niedzielę. Ks. katecheta Kucharski poświęcił mury szkoły, poczem przemawiali delegaci T. S. L. z Czerniowiec. Na uroczystość przybyło też nauczycielstwo polskie z sąsiedztwa.

Nowosielica.

Po napadzie rabunkowym. Mieszkańcy tutejsi nie omawiają już wypadku napadu rabunkowego bandytów na kasę ekspozytury wiedeńskiego Banku związkowego. Z powodu nadzwyczajnego ożywienia się tutejszego ruchu handlowego od 4 tygodni, zniknęło już zainteresowanie się powyższem zdarzeniem. Mimo to władze rosyjskie jeszcze ciągle zapewniają, że czynią dalsze poszukiwania za sprawcami napadu rabunkowego. Oczywiście dokonano też w ostatnich tygodniach kilku nowych aresztowań i powołano urzędników Banku związkowego do rozpoznania aresztowanych do rosyjskiej Nowosielicy. Każdym razem jednak okazało się, że rozchodzi się o fałszywe poszlaki. Przed kilkoma dniami aresztowano tu chłopkę ze wsi Toporowce, ponieważ ta za wymianę 25-rublówki zapłaciła jako honoraryum 3 ruble.

Dalsze w tym względzie poczynione badania w Toporowcach, z której to miejscowości aresztowana pochodzi, nie dały żadnego pozytywnego rezultatu. Obecnie pragnie jedynie ludność w Nowosielicy, by posterunek żandarmeryi przeniesiono do centrum tej miejscowości i zarządzono wszelkie potrzebne środki ostrożności, któreby na przyszłość wykluczyły powtórzenie się podobnego wypadku.

Z ruchu filozoficznego we Francyi.

William James: Philosophie de l'experience. Paris 1910. Flammarion p. 368.

Filozofia polska, chcąc sobą zainteresować szersze kręgi publiczności, musi pójść wzorem francuskiej, która wszystkie dzieła z zakresu filozofii popularnej tłumaczy, zaś dzieła specyalne popularyzuje.

Metoda taka, zastosowana w Polsce, poruszyłaby umysły niewyszkolone — a z drugiej strony nauczyłaby patrzeć nieco głębiej w problemy, nasuwające się wraz z wnikaniem w życie, problemy niejednokrotnie tak ważne i tak doniosłe, że samo przejście wobec nich z figlarnem zmrużeniem oka — wcale nie wystarcza. Jedną z takich książek, bez których stanowczo nie można myśleć wraz z myślą Europy, jest książka James'a, po angielsku zatytułowana „pluralizm“, po francusku zaś „Filozofia doświadczenia“.

„Idée maitresse“ tej książki, to zdanie, że główną rzeczą w filozofii, to nie logika, przy pomocy której przedstawia się pewną wizyę — lecz owa wizya sama, ów obraz, czy rzeźba, przelewająca się przez mózg na zewnątrz — owa mara zrodzona w stanach podświadomych, przenikająca z ich wnętrza i rdzenia poprzez logikę do mózgu. Zajęcie się tą wizyą samą — a nie logiką, za pomocą której ona nam się uwidacznia, pozwala James'owi przyjąć zupełnie odrębny punkt widzenia na świat i życie.

Jeśli idzie o samą wizyę, o sam obraz świata, o ich prawdziwość, to na wygodniej zająć nam wobec życia takie stanowisko, któreby go nie korrumpowało. Korrumpuje je zaś, każdy pogląd, sprowadzający jego zjawiska do jednej lub dwu najwyżej przyczyn. Wizya będzie tem prawdziwszą, im bujniejsze będą sposoby określania go, im luźniej jedno zjawisko związane będzie z drugiem. Monizm i z nim związana wiara w absolut, zawierający swoją negacyę własną (jak u Hegla) ułatwi nam wprawdzie myślenie nad istotą świata i życia, jednakże nie obejmie go w całości, a jeśli nawet to uczynić zdoła, wtedy niektóre zjawiska ścieśni, przedstawi w formach zanikowych, w przeciwieństwie do życia, w którem wszystko zdąża odśrodkowo, rozwija się i rozszerza. Życie rozlewa się, dąży do ekspanzyi, podczas, gdy monizm, sprowadzając do „jednej“ przyczyny czy „substancyi“ wszystkie zjawiska i przedmioty koncentruje i tem samem i zamyka. Dualista, przyjmujący ducha i materyę, treść i formę, ideę i substancyę, wprawdzie widzi przedmioty same jaśniej i wyraziściej aniżeli monista, jednakże dualizmem tłómaczy nam materyę przez ideę, a ducha przez materyę, przez co poglądy, jakie mamy o świecie, będą tylko poglądami na wyobrażenie o nim.

Aby zaś widzieć świat takim jakim on sam jest, aby sobie jego różnorodność wytłómaczyć, trzeba koniecznie przyjąć różnorodność jego objawów, różnorodność jego zdążeń i różnorodność jego wytłómaczeń. Świat w ten sposób wyobrażony—będzie prawdziwszy—bo tak jak rzeczywisty, rozlewny, będzie bogatszy, bujniejszy, pełniejszy — a przedewszystkiem zakończy dyskusye metafizyczne o jego początku. Taki pogląd na świat dać nam może tylko **pluralizm**, najważniejsza z prawd głoszonych przez filozofię pragmatyczną. Oto konkluzye książki W. James'a, która zawiera pozatem niezrównane ustępy o filozofach niemieckich, którzy „wzięli sobie za obowiązek być niezrozumiałymi“, nazywając wszystko co w filozofii jest więcej życiowego „oberflächlich“ lub „unwissenschaftlich“, dalej ustęp syntetyzujący dążenia filozoficzne zeszłego wieku, wreszcie ustęp zwracający uwagę na współczesność poglądów filozoficznych Fechnera, nakoniec entuzyastyczny rozdział o filozofii Bergsona, połączony z charakterystyką jego osobistości.

Szkoda tylko że książka ta nie może być dostępną szerszym kołom czytelników polskich i że dotychczas jeszcze nie znalazła tłumacza, chociaż wstrętne romansidła tradują nietylko z francuskiego, ale i ze szwedzkiego i z duńskiego — a Bóg da, kiedyś i z chińskiego!

Ed. Semil.

EKONOMISTA.

—

Szkoła przemysłu artystyczno-rękodzielniczego w Dortmund.

Wrażenie całości. — Niemiecki system popierania przemysłu. — Zastosowanie zasady prawdziwości materyałów. — Warsztaty szkolne. — Trzy instytucye w budynku. — Nauka szkolna. — Statystyka uczniów. — Działy dla uczniów słabszych. — Kursa w szkole. — Subwencyonowanie kursów.

Przejeżdżając z Hanoweru do Dortmund w Westfalii, widzi się po lewej stronie toru okazały budynek, o fasadzie zupełnie nowoczesnej, tak pod względem wymagań artystycznych, jak i technicznych, z betonu głównie, z wielkiemi, pięknemi oknami.

Całość sprawia nadzwyczaj miłe wrażenie, a pomimo znacznej wielkości i symetrycznego rozmieszczenia otworów okiennych, niema się, patrząc na budynek, zupełnie wrażenia jednosta ności. Jest to szkoła przemysłu artystyczno-rękodzielniczego, t. zw. „Handwerker- u. Kunst-Handwerkerschule".

Naturalnie, pierwszą rzeczą po przyjeździe do Dortmund było zwiedzenie tej szkoły, zbadanie jej urządzeń, a i ceny wykonania, która, jak się później okazało, w porównaniu z kosztami podobnych budowli w kraju, jest nadzwyczaj niska.

Szkoła ta zainteresowała mnie tem więcej, że znając pruski, a raczej ogólno-niemiecki system popierania przemysłu, rozwinięty na wzorze austryackim, lecz cokolwiek odmienny o tyle, że kursa majsterskie są zwyczajnie przyłączone do szkół przemysłowych i samodzielnie królewskie urzęda popierania przemysłu ich nie przeprowadzają; dalej, że popieraniem przemysłu na prowincyi zajmują się głównie nie autonomiczne Instytuty, lecz król. urzęda popierania przemysłu, wiedziałem, że znajdę najnowszy wzór instytucyi, poświęconej tak kształceniu młodzieży rękodzielniczej, jak dokształcaniu jej i kształceniu dalszem samodzielnych majstrów i czeladników.

Nie zawiodłem się też zupełnie i mogę śmiało powiedzieć, że szkoła powyższa jest, mojem zdaniem, najdoskonalszym typem takiego zakładu ze wszystkich, jakie w ostatnich miesiącach zwiedziłem — a zwiedziłem ich szereg cały — jest ona tak pod względem racyonalności urządzeń maszynowych i wyzyskania miejsca, jak i pod względem wymagań artystycznych i zastosowania materyałów budowlanych najlepszym typem.

Królewski radca budownictwa miejskiego, urzędnik techniczny p. Kullrich, autor planów i kierownik budowy, jak też architekt Redling, dyrektor tej szkoły, autor urządzenia maszynowego, mogą być ze swego dzieła dumni.

Przy budowie zastosowano zasady prawdziwości materyału i przeprowadzono ją do na dalszych granic. Tynków pokrywających konstrukcyę niema zupełnie, belki betonowe i stropy same wykonane z betonu pozostały tak, jak odjęto rusztowania. Beton wykonany z drobnego żwiru rzecznego, nie jest przykryty tynkiem lecz pociągnięty jedynie dla nadania mu połysku bezbarwnym pokostem, co sprawia nader miłe wrażenie, tem przyjemniejsze, że w betonie nie widać bardzo lekkiego zewnętrznego ornamentu zgrabnie osadzonego.

Poręcze schodów są rzeczywiście poręczami a nie kopią jakiegoś klasycznego ornamentu, są dla oka odkute od ręki, mimo swej nadzwyczajnej prostoty przyjemne, odpowiadające celowi zupełnie; wielka aula wykonana podobnie jak reszta budynku o wysokości 2 piątr z bardzo pięknymi świecznikami, o spokojnych nie jaskrawych ornamentach, służyć może zarówno jako miejsce wspólnych zgromadzeń, jako też i na wystawy, mając do tego odpowiednie urządzenia. W całym budynku niema żadnej imitacyi, wszędzie materyał główny jest wysunięty na pierwszy plan, wszędzie pokazany, niema wstrętnych imitacyi drzewa, marmuru itp.

Warsztaty szkolne rozmieszczone po całym budynku są nadzwyczaj racyonalnie urządzone; w rozmieszczeniu nie kierowano się zupełnie ani rozrzutnością miejsca, ani nie skąpiono go zanadto tak, że warsztaty o których dalej wspomniano, mogą być wzorem średnich warsztatów rękodzielniczych urządzonych w sposób bezwarunkowo najnowszy, zaopatrzonych w najnowsze narzędzia i maszyny, w exhaustory i urządzenia ochronne.

Szkoła posiada następujące warsztaty: dla malarzy dekoracyjnych, lakierników, modelatorów, rzeźbiarzy drzewa i kamienia, dla blacharzy, kowali, ślusarzy, litografów, drukarzy, introligatorów i pokostników, dla krawców i szewców, prócz tego cały szereg ubikacyi próbnych szczególniej dla nauki montaży różnego rodzaju i praktycznego zastosowania nauki warsztatowej.

Budynek o powierzchni zabudowanej 2500 2/m o kubaturze 43170 3/m kosztuje razem z mieszkaniem dyrektora o pow. zabudowanej 140 2/m i kubaturze 1484 3/m razem 1.050.800 Mk., cena więc, gdy się policzy do tego kolosalne podwórze około pięć razy od zabudowanej powierzchni większe, prześlicznie uporządkowane, gdy się uwzględni położenie tuż przy dworcu kolejowym, bardzo blizko centrum miasta — nadzwyczaj nizka. Co prawda i przepisy budowlane niemieckie umożliwiają bardziej tańszą budowę, aniżeli nasze, nie wspominając już o formacie cegieł.

Budynek mieści w sobie trzy instytucye, wszystkie mające nadzwyczaj ważne znaczenie dla rozwoju przemysłu, a to: miejską przez państwo wspieraną szkołę przemysłową, rękodzielniczą, (Kunsthandwerkerschule), dalej miejskie szkoły uzupełniające, wreszcie jest siedzibą kursów majsterskich dla westfalskich prowincyi.

Szkoła przemysłowa o programie odpowiadającym wszystkim najnowszym wymaganiom wraz z warsztatem posiada prócz dyrektora, 8 nauczycieli stałych i 38 nauczycieli z zawodów praktycznych, przeważnie architektów, rzeźbiarzy, malarzy i rękodzielników różnych zawodów.

Nauka udzielaną jest całodziennie a także wieczorami. Opłata szkolna od 1—30 Mk.; zagraniczni uczniowie płacą pięciokrotne czesne. Uczniowie są ubezpieczeni od wypadków. Dla zachęcenia zaś uczniów w pracy ustanowił starszy prezydent Westfalii medal za pilność i zręczność dla najlepszych uczniów. Szkoła jest rządzona autonomicznie i posiada kuratoryum złożone z kilkunastu zaledwie osób. Rząd subwencyonuje szkołę pokrywając jedną trzecią wydatków.

Cały szereg stypendyów specyalnie dl tej szkoły ułatwia niezamożnym naukę.

W r. 1911 było razem uczniów 639 w półroczu zimowem, w letnim półroczu zaled wie 387. Nauka jest udzielana uczniom zupeł nie indywidualnie, programy całkiem ogólni kowe zostawiające nauczycielom zupełną wol ność zastosowania się do talentu poszczegól nych uczniów.

Szkoła uzupełniająca dla wszystkich zawo dów w Dortmund o nauce wieczornej posiada ła 175 nauczycieli zawodowych, wykładającyc tygodniowo od dwu do dwunastu godzin i t znowu znaczną część ich stanowią architekci inżynierowie, rzeźbiarze i nauczyciele szkół lu dowych, potem zaś fachowcy.

Główny nacisk położony jest więc, jak wi dać na wykształcenie uczniów, nie tyle w kierunku technicznej roboty, której uczą się u swych majstrów, jak w kierunku wykształcenia zmysłu ich do dobrego smaku i racyonalnego użycia materyału.

Uczniów miała szkoła uzupełniająca w 1910—11 r. 2178, wydała na głowę ucznia średnio po odciągnięciu czesnego w kwocie 3 Mk za półrocze około 36 Mk 36 f.

Ciekawem jest utworzenie osobnego działu dla uczniów słabszych z wszystkich gałęzi rękodzieła, którzy są osobno zupełnie i specyalnie nauczani. Wreszcie gmach mieści w sobie kursa majsterskie, dzielące się na wielkie kursa majsterskie, odpowiadające naszym kursom tak co do czasu trwania, jak i co do programu i kursa wędrowne, również naszym kursom odpowiadające, urządzane poza miastem Dortmund.

Ta część działalności szkoły przemysłowej rozwija się bardzo intenzywnie, popierana wysokiemi subwencyami przez rząd. Na razie urządza zarząd kursów kursa dla malarzy, kowali artystycznych, ślusarzy budowlanych, blacharzy, szewców, krawców, stelmachów, kołodziei, cieśli i instalatorów gazu i wodociągów.

Jako nauczyciele fungowali głównie nauczyciele szkoły przemysłowej i szkoły przemysłowej uzupełniającej. Zarząd kursów stanowi kuratoryum, złożone z kilkunastu członków pod przewodnictwem starszego burmistrza miasta.

Dotychczas od czasu powstania kursów w r. 1904, wykształcono przeszło 1300 rękodzielników.

Kursa te mogą się też rozwijać, gdyż i mniejsze miasta niemieckie zrozumiały już dobrze konieczność popierania przemysłu i rękodzieł, dając na te cele znaczne subwencye — u nas niestety tego zrozumienia jeszcze, z bardzo nielicznemi, bo kilkoma wyjątkami niema, i miasta galicyjskie mimo odezw, nie chcą krajowych instytutów popierania rękodzieł subwencyonować — a i rząd i kraj stosunkowo bardzo małe kwoty na ten cel przeznacza. Gdyby nie nadzwyczajna ofiarność gminy m. Krakowa i Izby handlowej lwowskiej, Galicya jeszcze długoby musiała czekać na utworzenie Instytutów, tak potrzebnych dla nas.

Tu, pominąwszy Niemcy, Czechy nas wy przedziły znowu — tam mniejsze miasta wy płacają stałe subwencye Instytutom. Może obecnie ta obojętność zniknie, teraz, gdy miasta nasze mogły się przekonać, że Instytuty działają nie lokalnie, lecz dla całego kraju, że przynoszą i tym miastom korzyści.

Niemcy wzorowali się w tym kierunku tak co do szkoły jednej, jak i drugiej, jak też co do kursów na przykładzie Austryi. W Austryi zaś zapoczątkowała kursa Galicya. Wydział

krajowy galicyjski zatem dał tedy pierwszą podstawę tej tak ważnej akcyi — jego akcya stała się wzorem Austryi, Niemiec, a obecnie Holandyi i Rosyi. Dziś, naodwrót, wzorują się Austryacy na wzorze niemieckim, gdyż np. w ministerstwie robót publicznych daje się wyczuć silny prąd w kierunku przyłączenia kursów majsterskich, urządzanych przez Instytuty popierania przemysłu do szkół przemysłowych, i o ile, teoretycznie rzecz biorąc, byłaby to bardzo ładna myśl wykorzystania bardzo znacznych zasobów szkół przemysłowych także dla urządzenia kursów majsterskich, praktycznie nie byłoby to może bez błędu, gdyż kursa majsterskie urządzać powinni tylko ludzie, stojący w ścisłym związku z praktyką, biorący rzecz praktycznie, nie tak teoretycznie już z natury rzeczy sprawy szkoły traktować muszą. Swoją drogą koniecznym jest naturalnie stały kontakt między szkołami a Instytutami, działalność jednak Instytutów w kierunku urządzenia kursów, ma swoje tak wybitne cechy, że połączenia kursów dla majstrów i czeladników i nauki uczniów w rękach jednych nauczycieli nie mogłoby być dla sprawy zanadto korzystne.

Wartałoby, ażeby ludzie, zajmujący się sprawą podniesienia przemysłu, lub też szkolnictwem przemysłowem, zwiedzili Dortmund.

Inż. S. T.

Lwów, 14. października.

Projekt ustawy o zabezpieczeniu pretensyi rękodzielników. Od szeregu lat wyrażano w kołach przemysłowych, mających styczność z przemysłem budowlanym, sprawę zabezpieczenia pretensyi rękodzielników przy wykonaniu budowli. Zdarzało się często, iż cieśla, murarz, blacharz itp., wykonujący jakąkolwiek pracę na budowie, narażony był na straty finansowe z powodu nierzetelności lub niewypłacalności przedsiębiorcy, a nie mając możności poprzedniego zabezpieczenia swych słusznych roszczeń na odnośnej budowie, przystępował do ugody z przewidzianą dla siebie szkodą.

Powstał zatem projekt ustawy, zabezpieczającej takie pretensye, wypracowany przez subkomitet komisyi przemysłowej Izby posłów, zaś ministerstwo handlu przesłało go Izbom handlowym i przemysłowym do zaopiniowania.

W sprawie tej pisze „Tygodnik mieszczański":

Obecnie ze stron interesowanych zwrócono się do Izby stowarzyszeń rękodzielniczych z prośbą o poruszenie tej aktualnej sprawy, tak na zgromadzeniach publicznych, jak przez prasę żądano ostatecznie załatwienia tej sprawy.

Równocześnie poruszono rzecz bardzo ważną, stojącą niejako w łączności z poprzednią, a która również wymaga opieki ze strony powołanych do tego czynników.

Chodzi mianowicie o oddawanie wszelkich robót i dostaw, rozpisanych przez władze rządowe, autonomiczne, wojskowe i instytucye wyłącznie uprawnionym przemysłowcom.

Zdarza się bowiem bardzo często, iż te instytucye przy rozdawaniu dostaw nie badają kwalifikacyi odnośnych oferentów, uwzględniając jedynie stronę finansową.

Znane są nam częste wypadki, że rozmaici spekulanci i przedsiębiorcy, nie mający pojęcia o odnośnym przemyśle, otrzymują wprost dostawy i wykonują je częścią partaczami, rzadko oddając je ukwalifikowanym zawodowcom, trzymając ich następnie w zależności finansowej.

Wobec projektowanego wybudowania w najbliższej przyszłości różnych gmachów rządowych i wogóle wobec wzmożonego ruchu budowlanego, sprawy obie, wyżej wymienione, muszą być jak najrychlej załatwione. Lecz zanim Izby stowarzyszeń rękodzielniczych poczynią starania w tym kierunku u władz, wskazaną byłoby rzeczą, aby tak posłowie do Rady państwa, jak i te instytucye, od których poparcia wiele zależeć może — sprawą tą gorliwie zechciały się zająć.

Zaś interesowani rękodzielnicy powinni urządzić wiece i zgromadzenia i na tychże sprawy powyższe swym posłom przedstawić, aby ci mogli gorąco i skutecznie te sprawy poprzeć i według żądań interesowanych bezwarunkowo rychło przeprowadzić.

Inspektorat przemysłowy dla robót budowlanych ziemnych i wodnych. Niedawno powstał na mocy rozporządzenia ministerstwa handlu w porozumieniu z min. spraw wewnętrznych nowy inspektorat przemysłowy dla robót budowlanych z siedzibą w Wiedniu. Działalność tego urzędu, polegająca w dozorowaniu tych robót, rozciąga się na wszelkie prace ziemne i wodne, łącznie z należącemi tu innemi robotami, o ile one wykonywane są poza warsztatem odnośnego rodzaju rzemiosła. Terytoryalnie obejmuje nowy inspektorat na razie tylko obszar gminy miasta Wiednia, działalność jego jednak może być przez oba wyżej wspomniane ministerstwa także poza Wiedeń rozciągnięta. Ze względu na olbrzymi obecnie ruch budowlany ma nowy urząd wielkie pole pracy. Na czele jego postawiono inspektora przemysłowego inż. Ryszarda Neudecka, któremu równocześnie przydzielono odpowiedni personal inspekcyjny i kancelaryjny. Biura urzędu znajdują się w Wiedniu, VIII. Josefstädterstrasse 7.

W sprawie refakcyi spirytusowych. Przedwczoraj odbyła się w ministerstwie kolei konferencya w sprawie refakcyi spirytusowych, przyczem zawiadomiono przemysłowców spirytusowych, że refakcye będą zniesione od dnia 1. stycznia.

Istnieje refakcya dla spirytusu surowego z Galicyi, sprowadzanego do Czech, tam rafinowanego i wywożonego do krajów alpejskich. Refakcya ta wynosi 3 K na hektolitrze.

Przemysłowcy zaprotestowali przeciw zniesieniu tej refakcyi, podnosząc, że produkcya spirytusowa w Czechach spadła i spirytus surowy musi być sprowadzany z Galicyi.

Powiększenie kapitału zakładowego. Kapitał zakładowy spółki: Pierwsza galicyjska fabryka wyrobów kamionkowych i szamotowych w Skawinie, Sp. z odp. ogr. został powiększony o 170.000 K i wynosi obecnie 600.000 K.

Nowa fabryka dachówek. W Rohatynie zawiązało się za inicyatywą ks. szambelana Horodeckiego i dr. Terleckiego, towarzystwo udziałowe dla założenia fabryki dachówek glinianych. Kapitał zakładowy wynosi 400.000 K, które w znacznej części zostały już pokryte. Roboty prowadzone są w szybkiem tempie, by jeszcze w r. 1912 fabryka mogła być uruchomioną. Spółka ma charakter polsko-ruski, w Galicyi wschodniej znajduje bardzo korzystne pole i przyczyni się wiele do powstrzymania zalewu tejże lichotą morawską i wiedeńską. Kompletne urządzenie powierzono firmie polskiej inż. R. Z. Ciesielskiego w Krakowie.

Z rejestru handlowego. Istniejąca w Krakowie pod firmą: „Aurelia" Saul Lieblich i spółka, krajowa fabryka farb ziemnych i chemicznych, należy odtąd do spólników Saula Lieblicha i Leona Tuchfelda. Trzeci spólnik Dawid Ormianer wystąpił z dniem 1. września 1911.

Dostawa olejów maszynowych i papieru. C. k. generalna dyrekcya zarządu tytoniowego w Wiedniu rozpisuje rozprawę ofertową na dostawę olejów maszynowych z terminem wnoszenia ofert do dnia 12 października 1911, na dostawę papieru pergaminowego z terminem wnoszenia ofert do dnia 19. października 1911 oraz na dostawę kartonów z terminem wnoszenia ofert do dnia 20. października 1911.

Rozprawa ofertowa. W magazynie wojskowym w Pradze odbędzie się dnia 3. listopada b. r. rozprawa ofertowa celem sprzedaży starej pościeli, worków, szmat płóciennych i odpadków powroźniczych. Bliższych wyjaśnień udziela Izba handlowa we Lwowie.

Niewypłacalność. Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ul. Wałowa 11, ogłasza niewypłacalność firm:

Reisla Reich i Meilech Bier mąż, handel towarów bławatnych w Rzeszowie.

Sprawozdania giełdowe i towarowe

Zboże.

Sprawozdanie targowe Izby kupieckiej we Lwowie

Lwów, dnia 14. październ. 1911. Dziś notujemy za 50 kg. netto paritas Lwów, bez akcyzy. Waluta koronowa.

Pszenica prima 11·75, do 12·—. Żyto prima 9·50 do 9·75. Jęczmień prima 7·50, do 8·—. Owies pański prima 9·00, do 9·25. Kukurudza prima —·—, do —·—. Rzepak zimowy 15·—, do 15·25. Siemię lniane —·—, do —·—. Siemię konopne —·—, do —·—. Tymotka —·—, do —·—. Koniczyna czerwona prima 75·—, do 80·—. Koniczyna biała prima 95·—, do 100·—. Anyż płaski —·— do —·—, okrągły —·—, do —·—. Groch do gotowania Wiktorya 12·—, do 13·—, zielony 13·—, do 14·—. Groch pastewny —·—, do —·—. Bobik koński 8·—, do 8·25 Wyka 8·50, do 9·25. Otręby pszenne —·—, do —·—, żytne —·—, do —·— Chmiel —·—, do —·—.

	Kontyngent		Nadkontyngent	
	od	do	od	do
Spirytus surowy bez podatku i bez kosztów ekspedycyjnych				
loco stacye paritas Husiatyn . .	54·50	55·—	34·50	35·—
loco stacye paritas Tarnopol . .	54·75	55·25	34·75	35·25
loco stacye paritas Sokal . . .	55.—	55.50	35·—	35·50
Z dostawą i oddaniem loco rafinerye Lwów	57·50	58·—	37·50	38·—
Ceny spirytusu za 10.000 litr procent				

Zboże.

Sprawozdanie targowe Banku rolniczego we Lwowie.

Lwów dnia 13 październ. 1911. Dziś notujemy na 50 kg. loco Lwów. Waluta koronowa. Pszenica gotowa od 12·00 do 12·20, Żyto gotowe 9·60 do 9·80. Owies obroczny gotowy 8·10 do 8·30. Jęczmień pastewny 7·70 do 8·20. Jęczmień browarniany 8·50 do 10·00. Groch do gotowania 10·— do 14·—. Wyka —·— do —·—. Koniczyna czerwona 80·— do 90·—. Koniczyna biała 110·— do 130·—. Koniczyna szwedzka 75·— do 85·—. Tymotka —·— do —·—.

Ustalona sława ulepszonych gramofonów

z marką „aniołek piszący“, jakoteż płyt, przekonała wszystkich odwiedzających mój skład, że jakość tych gramofonów, które reprodują bez szmeru i oddają czysty i naturalny głos, przewyższają wszelkie inne wyroby imitacyjne. — Proszę się o tem przekonać, chętnie zademonstruję — bez przymusu kupna — a każdy odniesie przekonanie, że niema milszej rozywki w domu, uspakajającej nerwy po całodziennej pracy, jak produkcya gramofonu aniołkowego, który z płytami najnowszych zdjęć pierwszorzędnych sił artystycznych otrzymać można jedynie u firmy

904

Józef Weksler

LWOW UL. SYKSTUSKA 2 telef. 1560.

KRAKÓW UL. FLORYAŃSKA 25 filia, Grodzka 71, tel. 1241.

Ulgi w spłatach ratalnych! Cenniki darmo i opłatnie!

Gramofon koncertowy wraz z 5 płytami po wej. tj. 10 zdjęć 50 K.

Kto

chce mieć białe i zdrowe zęby, będzie używać tylko

„Krem perłowy“

Jana Ihnatowicza

Tuba kremu perłowego 50 hal.

1060

1010

MONARCH RENOVATOR

najnowszy amerykański odpylacz

pracuje pewnie, szybko i dokładnie bez stuku, bez szczotek i bez wytwarzania chmur pyłu i prochu | odpyla dywany, firanki, materace, meble, tapety, sufity, ściany etc. w najkrótszym czasie

jest najprostszym z odpylaczy a konstrukcya jego jest pod każdym względem doskonałą. 1000 Monarch Renovatorów sprzedano w Ameryce w przeciągu 6-ciu miesięcy.

Demonstracya aparatu na każde żądanie bezpłatnie. — Cenniki darmo. — — — — —

Skład główny i gen. reprezentacya dla Galicyi i Bukowiny Biuro techniczne

Inż. Hugo Schleyen

we Lwowie, ul. Lenartowicza 1. 15. Tel. Nr. 1000.



„OLLA“ najlepsze ygieniczne pe yalności GUMOWE 2-let. gwarancya za każdą sztukę

Cena 4, 6 i 8 Koron za tuzin. Kolekcya 12 sztuk sortowanych 5 Koron. Należy pan, aby dostawca pański dał panu „OLLĘ“ i nie daj się pan zbyć jakiemś mniej wartościowem naśladownictwem, które za tę samą cenę, co „OLLA“ bywa polecane. — Zajmujące, pouczające i oryginalne cenniki z podaniem źródeł nabycia darmo z fabryki gumy „OLLA“, Wiedeń II/932, Pratersirasse 57.

1385

COLOSSEUM HERMANÓW od 1 października

Najwspanialszy program, jaki wogóle widziano.

Henriksen słynny pogromca tygrysów. — High-Davo Co. nadzwyczajny akt na wrotkach. — Smeerlape, tresura świń. — Bacchus and Mra lan, nie dównany duet ameryk. — Lumpus i Pumpus oprętka E Eys ra — Mand Even żywe obrazy podług oryg. zniczka, i innych. — Ewa Heller najnowsza subretka duń ka. 10 nowości.

W niedzielę i święta 2 przedstawienia, o godzinie 4 i 8. Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ul. Karola Ludwika l. 5. 737

DOM SPEDYCYJNY założony w r. 1838.

H. MENDELSOHN

KRAKÓW dworzec kol., telef. Nr. 86.

B OGUMIN (ODERBERG) dworzec k., telef. Nr. 10.

OŚWIĘCIM dworzec k., tel. 54. SZCZAKOWA dworzec k., tel. 4.

Odprawa cłowa przesyłek zagranicznych: Wozy meblowe: Transporty międzynarodowe po cenach ryczałtowych. 248

BIURA SPEDYCYJNE C. K. KOL. PAŃSTW. (KOLEI PÓŁNOCNEJ).

Kapelusze damskie

bardzo gustowne oraz najświeższe modele paryskie i wiedeńskie poleca na obecny sezon Salon Mód

K. Niebylskiej

Lwów, pl. Halicki 12, I p. CENY NIZKIE. Przyjmuje się kapelusze do przerabiania i ubierania. 1365



Jedyna krajowa Fabryka instrumentów smyczkowych i dętych, odznaczona na wystawach światowych najwyższemi nagrodami. 219

Franciszek Niewczyk

Lwów, Chorążczyzna 7.

Ul. Piekarska 2.

Pierwszorzędna restauracya całą noc otwarta. Lokal z komfortem urządzony

ETABLISSEMENT „TROCADERO“

Od 8-mej KONCERT renom. kwartetu Schrammlów z wied. „Trocadero“

Ul. Piekarska 2.





Kolekcya okazowa 1 szt. sortow. 5 kor. Proszę obstawać przytem, aby dostawca sprzedawał prawdziwe „OLLA“ — a proszę się nie dać wprowadzić w błąd przez zachwalanie równie dobrych wyrobów jak „OLLA“. — Zajmujący, pouczający i oryginalny cennik z podaniem składów bez łatnie przez „OLLA-Gummifabr.“ Wiedeń II./932. — Praterstrasse 57. 1384

Śmiechowskiego

Mydło Rajskie

NAJLEPSZE DO PRANIA I MYCIA —

pozbawione gryzących składników, nie niszczy rąk, nie szkodzi bieliźnie.

Mydło Rajskie Śmiechowskiego

1404

MYDŁO RAJSKIE Śmiechowskiego

w oryginalnem opakowaniu w paczkach funtowych z dodatkiem farbki. — — Do nabycia wszędzie.

W. ADAMSKI

Hotel George, Lwów, ulica Akademicka l. 2.

NOWOŚCI na sezon jesienny poleca się do urządzenia mieszkań, hoteli, kawiarń itp.

Fabryka stor i największy fabryczny skład „TAPET“.

1114

„FAVORIT“

żurnal sezonowy na jesień i zimę objętości blizko 1000 modeli z opisem mód w języku polskim, jako też **GOTOWE KROJE** na wszelkie miary poleca **Józef Landau, Lwów, ul. Czarneckego 4.** — Jako nowość polecam gotowe kroje na mundurki studenckie. 1119

W kawiarni „BELLE VUE“ ul. Karola Ludwika 27

codziennie wieczorem KONCERT muzyki wojskowej 30 p. p.

Znakomite jadła i napoje. Bilardy Seyferta Doskonała wentylacya. Kawiarnia całą noc otwarta. O liczne odwiedziny uprasza

Rubin Friedfeld właściciel.

1314

Najlepsze źródła czeskie!



— TANIE PIERZE I PUCH! —

1 kg. pół-szarego dobrego pierza dartego 2 k., 1 kg. lepszego 2·40., najlepszego półbiałego 2 k. 80; 1 kg. białego 4 k. białego jak puch k. 5·10; 1 kg. najlepszego śnieżnej białości dartego 6 k. 40 i 8 k., 1 kg. puchu szarego 6 k. 7 k., białego lepszego 10 kor. najlepszego puszku 1? kor.

od 5 kg. począwszy wysyłka bezpłatnie.

Gotowa pościel z gęstego czerwonego niebieskiego, białego lub żółtego Nanking'u, 1 pierzyna 180 cm. dług. 120 cm. szer. wraz z dwoma poduszkami 80 cm. dług. 60 szer. napełnione nowem, szarem, trwałem jak puch pierzem 16 k, półpuchem 20 kor., puchem 24 kor. Tylko pierzyna 10, 12, 14, 16 kor. Poduszka 3 k. 50 i 4 kor. Pierzyny 200 cm. dł., 140 cm. szer 13 kor. 14 kor. 70, 17 kor. 80, 21 kor. — Poduszki 90 cm. dł. 70 cm szer, 4 kor. 50, 5 kor. 20, 5 kor 70. — Pierzyny z mocnego gradlu w paski dł. 180 cm. szer 116 cm. 12 kor. 80, 14 kor. 80.
Wysyłka za zaliczką począwszy od 12 kor. franko. Wymiana dozwolona. Za nieodpowiadające zwraca się pieniądze. Szczegółowe cenniki darmo i opłatnie. 1139

S. BENISCH w DESCHENITZ Nr. 143. Böhmerwald.

Munka mydło

wydelikaca skórę

Zabawia i skraca nudne chwile tylko

Kino-Teatr STELLA MARE

francuskiego Towarzystwa kinematogr.

W sali gmachu przy ul. Grodeckiej l. 2a, (dawniej sala Teatru Nowego) nadzwyczajne przedstawienia sensacyjnych najnowszych obrazów ruchowych. PROGRAM od 13/10 do 19/10 1911. Wielkie manewry austr.-węg. armii. — Kelnerka dramat. — Narzeczona jako milionerka, kom. — Wieszczka „Lalka“, fantast. balet. — Podarunek z konia pułkowego. — Tydzień Gaumonda. — — — Ostatnia heca Müllera, komiczne. — —
Bilety do nabycia od godz. 3 przy kasie teatru. Zmiana programu każdego piątku. 1347
Początek przedstawienia o godz. 3½ popołudniu.

Na łąki i pastwiska

jest Mączka żużlowa Thomasa (tomasyna) ze znakiem „gwiazda“ worku na Stern Marke

najskuteczniej działającym i najtańszym

NAWOZEM FOSFOROWYM.

Przestrzega się przed nabywaniem fałszowanych bezwartościowych żużli o naśladowanym znaku.
Tomasyna „gwiazda“ najlepiej chroni przed naśladownictwami.
Dostarcza się jej we workach plombowanych z gwarancyą na zawartość kwasu fosforowego.
Poddaje się analizie chemicznej w stacyach doświadczalnych chemiczno-rolniczych.

Jeneralna reprezentacya dla Galicyi i Bukowiny 1401

Józef KARRACH

Lwów, Kościuszki 18.

Cenniki i broszurki darmo i opłatnie.

Oryginalne angielskie

RAGLANY



poleca w abonamencie

M. MAREK

Lwów, Sykstuska 29.

1357 Telefon 2131/II.

Prospekty na żądanie opłatnie.

Zgubione w niedzielę 8. po południu przechodząc. ul. Piekarską do hotelu Imperial i Colosseum złoty damski zegarek emaliowany bez wskazówek i cienki długi złoty łańcuszek. Uczciwy znalazca otrzyma 30 Kor. Zgłoszenia Christman Piekarska 16. 1379

FUTRA

Nowo otworzony warszawski Magazyn i Pracownia futer

Aleksandra WRÓBLA

Lwów, Sobieskiego 10

poleca na nadchodzący sezon **futra męskie, damskie, podróżne, miastowe, kołnierze, zarękawki, czapki,** przyjmuje wszelkie przeróbki według najnowszych fasonów po cenach najprzystępniejszych. 1374

W domu towarowym SCHUBERTA

Lwów, ul. Strzelecka 8 otrzymać może każdy na dogodne raty rozmaite towary, a to: płótna, szyfony, dymy, dywany, chodniki, portyery, koce, kapy na łóżka, kołdry, firanki, ręczniki, materye jedwabne i wełniane, barchany, zefiry, woale, chustki zimowe i letnie, konfekcye męskie i damskie, boa, zarękawki, halki jedwabne i klotowe itd. 1293

Mieszkania o 2, 3 lub 4 pokojach z łazienkami i elektrycznem oświetleniem w willach przy ul. 29. Listopada bocznej niedaleko tramwaju do wynajęcia. Bliższa wiadomość w kancelaryi adw. dra Blumenfelda, Lwów, Słowackiego 3. 3215



„EVOE“

Środek na porost włosów

Najskuteczniejszy w świecie!

Uznany i dowodnie najpewniej działający preparat przeciw łysinie, wypadaniu włosów łupieży. Nawet i tam skutkuje „Evoe“ zadziwiająco, gdzie inne środki okazały się bezskuteczne. „Evoe“ wzmacnia i odświeża skórę na głowie, wzmacnia i powoduje porost włosów. Cena jednej dużej flaszki, bardzo wydatnej 5 K, trzech flak. 12 K. „Evoe“ **krem** cudowny przeciw zmarszczkom, pryszczom, zajadom. Duży słoik 4 kor. Oryentalne mydło piękności „Evoe“ 1 kor. — Wysyłka za pobraniem 1383

Generalny skład Towarzystwa „Evoe“ J. BALOG

Wiedeń II/931 Praterstrasse 57.

Tylko za 6 koron

wysyłam 4 i pół klgr. t. j. 56 sztuk dobrych, łagodnych, podczas wyciskania lekko uszkodzonych

MYDEŁ TOALETOWYCH

pięknie sortowanych, jak róże, konwalie, meszus, paczuli i t. d. Podobna sposobność nadarza się rzadko odsprzedawcom, zakładom kąpielowym, pensyonatom, hotelom i każdemu gospodarstwu. Wysyłka za poprzedniem nadesłaniem należytości albo za zaliczką (70 hal. więcej). — **E. VAJDA,** Pierw. Górnoweg. Fabryka mydeł toalet. Vag-Ujhely Nr. 930. 1381

Dajemy stałe zatrudnienie

przez pracę na nowo opatentowanych płaskich maszynach do plecenia każdemu bez wyjątku, a wiek, płeć lub oddalenie nie są przeszkodą. Dzienny dochód od Kor. 2 do 4 i więcej w miarę udoskonalenia. 989
Pisemnych wyjaśnień udziela:

„Samopomoc“

krajowe przedsiębiorstwo wyrobów trykotowych we Lwowie, ul. Zygmuntowska 9.
Nauka bezpłatna we Lwowie i na prowincyi.

Atelier malarskie lub fotograficzne

do wynajęcia 1389

ul. Romanowicza 11.

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

ulica Romanowicza 11

6, 4 i 3 pokoje z przynależytościami, komfort, lift, elektryka, gaz itp. 1390

!!Korzystna okazya!!

Z powodu zmiany lokalu — sprzedaż towarów kolonialnych i różnych trunków niżej cen kosztu.

Najtańsze. Najtańsze.

Siatki, — Drut kolczasty,

Oparkanienia parków, will, pól, ogrodów i pastwisk — poleca i montuje firma

S. H. Radołowicz

Dom techniczny i Handel żelaza 1012

Lwów — Plac Halicki 12.

Ważne!

Dla PT. Browarów, Fabryk likierów, składów wód mineralnych i win. SŁOMIANKI do opakowania flaszek w różnych rozmiarach, dostarcza po umiarkowanych cenach

B. Beer

Fabryka słomianek w Dębicy.

Zamówienia odwrotnie uskuteczniam. — Oferty na żądanie wysyłam. 1391

Dr. Jana Regieca

Zakład ortopedyi, masażu, gimnastyki szwedzkiej leczniczej, przeniesiony na ulicę Bielowskiego 5. 3194

4 pokoje, nyża, przedpokój, łazienka, kuchnia, gazowe, świeczniki, balkon — zaraz — lub listopad-grudzień. Pokój kawalerski, ul. Dąbrowskiego l. 6. 3216

Żądać tylko blaszek „Serce“
antyseptyczne
GRZEBIENIE i SZCZOTECZKI do ZĘBÓW
„LOLA“
można dostać wszędzie.
Poszukuje się odsprzedawców.
Centralny skład engros
J. BALOG
WIEDEŃ
II/390.
2-LETNIA GWARANCYA

Lola grzebienie, szczotki do zębów, do nabycia we wszystkich drogueryach, lepszych perfumeryach i eleganckich składach galanteryjnych. 1382

M. Mackiewicz

HALICKA 21. (telefon 1393)
dom WP. Bałabana
poleca 1281



Kompletne, nowe, nieużywane urządzenie na kinoteatr z wolnej ręki do sprzedania. Wyjaśnienia z grzeczności udziela dr. Henryk Kahane we Lwowie, Brajerowska 3. 1364

Futra

wszelkiego rodzaju

Płaszcze i żakiety krymskie, selskin., astrachan.

Boa i zarękawki

w najnowsz. fasonach

Wierzchy do futer

Magazyn i Pracownia futer

JANA KRZYWEGO

Lwów, Akademicka 3.

Ceny przystępne.

Przeróbki i naprawy przyjmuje. 1373

Zdolny korepetytor, słuch. filozofii obejmie zaraz lekcyę pod nader korzystnymi warunkami, ewentualnie za mieszkanie i wikt. Łaskawe zgłoszenia pod „Słuch. filozofii“ do Administracyi. 1402

Dwie kamienice trzypiętrowe do zamiany lub sprzedaży pod korzystnymi warunkami. Bliższe wiadomości w kancelaryi adwokata Mayera, Kościuszki 3. 3217

Tłumaczenia wszystkich treści z wszystkich na wszystkie języki wykonywa Pierwsze Gal. Biuro Tłumaczeń, Lwów, Wronowska 8, róg ul. Kopernika. 1408

Tapicer Dekorator

przyjmuje wszelkie roboty meblowe dekoracyjne tapetowania

KAZIMIERZ HAUSER

Piekarska 32. 3912

BILARD karambolowy lub pacykowy w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość w restauracyi Rothenberga, Lwów, Sykstuska 1, 32. 3212

Piwo nie podrożało! 1286

Ważne dla PP. szynkarzy, restauratorów i właścicieli pokojów do śniadań!

Browar mieszczański w Litomierzycach (Czechy) założony w r. 1720 warzy od dawna wyłącznie prawdziwy typ

Piwa pilzneńskiego

i jeżeli nie przewyższa to dorównuje w zupełności reklamowanej marce „Pilznera", co prawdziwi rzeczoznawcy niejednokrotnie orzekli, a cała nieuprzedzona zagranica swojemi zamówieniami stwierdza.

W interesie Waszym własnym leży, aby uniknąć browarnianego podwyższenia (i dodatku znanego), również zadowolić Szanownych Konsumentów stałą ceną — przeto wprowadzajcie u siebie jedyny, prawdziwy i zawsze znakomity typ

PIWA PILZNEŃSKIEGO

z Browaru Mieszczańsk. w Litomierzycach (Czechy)

Jedyne zastępstwo dla całej Galicyi i Bukowiny oraz skład w beczkach i butelkach

MICHAŁ BALAS

we Lwowie, ul. Kazimierzowska 41. Telef. 1523.

Prenumerować

Nuty bez kaucyi mogą wszystkie Osoby — zamieszkałe na prowincyi, także Klienci księgarni Polskiej i Składu fortepianów B. Połonieckiego i Abonenci „Czytelni Nauk." w

Magazynie Nut

B. Połonieckiego we Lwowie ul. Akademicka l. 2a. Abonament miesięczny wynosi we Lwowie i na prowincyi koron 1·50 — Szczegółowe warunki na żądanie wysyłamy bezpłatnie — odwrotną pocztą.
1303

Plantacol wypróbowany specyfik przeciw kokluszowi, jakoteż wszelkim katarom dróg oddechowych. Stosowny dla dzieci z powodu braku wszelkich trujących narkotyków.

Plantacol z kodeiną dla dorosłych przeciw uporczywemu kaszlowi z jakiegokolwiek powodu, szczególnie zaś dla chorych piersiowo. **Cena 2 K.**

Wyrób i główny skład wysyłkowy

Apteka pod „Hygieą" Emila Jezierskiego

dzierżawca B. SCHEINBACH

Lwów, ulica Gródecka l. 30.

Telefon 1131. 1319

PANOWIE MYŚLIWI!

Najlepszy czas do polowania, a więc pora zaopatrzyć się w broń.

Pierwsza c. k. fabryka broni

I. NOWOTNY

w Pradze Czeskiej, Ferdynandowa 38.

otworzyła dla wygody Szanownej Klienteli dobrze zaopatrzony skład okazowy

we Lwowie, przy ul. Asnyka l. 10.

Tamże znajduje się główny przedstawiciel firmy, p. **Bronisław Maszkowicz**, który wszelkiemi informacyami z przyjemnością będzie służył. 1342

Cenniki wysyła darmo i opłacone.

W zupełnie odnowionej kawiarni

BREITMEYERA

przy ul. Pańskiej, róg Piekarskiej

jako nowość — na ogólne żądanie:

Ciepłe potrawy przez całą noc

codziennie od 9-tej wieczór 680

Koncert muzyki wojskowej.

Doskonała wentylacja | Znakomite bilardy amerykańskie

Przeciw kaszlowi, chrypce i t. p. cierpieniom pastylki ziołowe po 1 kor. Ziółka dra Seeburgera po 40 h. Syrup dre Seeburgera po 1 kor. Jak r wnież „**Matico**", środek radykalny przeciw przestarzałym i świeżo powstałym cierpieniom cewki moczowej, — wstrzykiwanie z „Matico" kor. 1 — kapsułki z „Matico" kor. 1·60

poleca:

Apteka „pod Słońcem" Adolfa Braunsteina w Zniesieniu obok Lwowa.

Wysyłka pocztowa codziennie. 1335.



SZYK, TRWAŁOŚĆ, ELEGANCYA! OBUWIE damskie i męskie

własnego ręcznego wyrobu

I. WOJCIECHOWSKI

szewca z Warszawy

AKADEMICKA 16.

przy zamówieniu z prowincyi potrzebny bucik na miarę. 365

Usona

Obuwie marki światowej najtrwalsze i najelegantsze, dla Pań i Panów i dzieci, tylko w składzie

Leopolda Haasa

Lwów, Karola Ludwika 3 i 35.

Kalosze i śniegowce petersburskie po cenach fabrycznych.

1232

Alfons Custodis

Lwów, ul. Sapiehy 45.

Telefon interurban 105/II.

GALICYJSKI ZAKŁAD DLA BUDOWY 1225

kominów fabrycznych

i rezerwoarów wodnych murowanych

i z żelaznego betonu

wedle patentów Monnoyera

Budowa wszelkich pieców przemysłowych

Cegielń i wapienników

OBMUROWANIE KOTŁÓW.

Budowa fundamentów maszynowych.

KOSZTORYSY ORAZ ODWIEDZINY INŻYNIERSKIE BEZPŁATNIE.

Nowo otworzona pracownia sukień damskich

KAROLA SOJKI

współpracownika firm wiedeńskich i Ch. Staubera

Lwów, ulica Pańska l. 21

poleca Sz. P. T. Paniom na sezon wszelkie kostyumy w najnowszych fasonach z najlepszem wykończeniem po bardzo umiarkowanych cenach. 1182

Elektryczna fabryka kiełbas i salami koszernych

S. Finkelstein & Feldmann

Lwów, plac Gołuchowskich 8.

poleca Szanownej P. T. Publiczności wszelakie wyroby wędlin

po cenach przystępnych.

1180

WINO MAGNACKIE

(białe i czerwone, kuracyjne przez lekarzy polecone) w oryginalnych butelkach

P. T. Właścicielom dóbr, Księżom, Aptekarzom, Nauczycielom i Kółkom rolniczym

poleca firma:

HERMAN WASSERBERGER

Sp. z o. o.

Własne winnice w Madzie i Sarospatak.

HURTOWNY SKŁAD WIN

Kraków

Cennikami na żądanie służymy. — Wysyłki próbne sortowane uskutecznia się od 30 butelek począwszy. — Za naturalną czystość wina przyjmujemy zupełną gwarancyę. COGNAC KURACYJNY — WINA TOKAJSKIE — SZAMPANY FRANCUSKIE na składzie. 1271

Elektryczne panie i panny.

Artystka prześladowana przez umarłego kawalera. Ludzie jako bańki mydlane. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dama która widzi i słyszy sercem. Duszyczki zmarłych dzieci śpiewają na pogrzebie matki. Panienka zbudzona z letargu. Muzyka w główce dziecka. Laska magiczna do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Wizye górników. Sympatya i antypatya. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała — oraz 500 innych nadzwyczajnych, pouczających zdarzeń zawiera książka: **„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego"** napisał prof. uniw. Dr. med. Perty. Cena 2 k. — Tegoż autora: **„Dowody istnienia świata duchowego, do którego wstępujemy po śmierci".** Zawiera kilkaset najciekawszych zdarzeń. Cena 2 kor. — Do nabycia w księgarniach. Skład główny: Gebethner i S-ka w Krakowie, Rynek 23. 1091

Parcele budowlane

pod kamienice lub pod wille, w najpiękniejszej i najzdrowszej części miasta, przy ul. Kadeckiej, na obszarze między tą ulicą a Wulecką, blizko śródmieścia położone pod korzystnymi warunkami **do sprzedania.** Wiadomość w kanc. adw. dr. Ad. Kohanego we Lwowie, ul. Sykstuska l. 31. 1216

KOMINY FABRYCZNE

buduje 876

Inżynier ROMAN Z. CIESIELSKI

Warszawa ul. Mokotowska 54. — Kraków ul. Batorego 26.

!! Gdzie mieszkać i jadać należy w Galicyi !!

LWÓW.

„Zakopane“ ul. Akademicka Nr. 24. Handel delikatesów i pokoje do śniadań. Znakomita kuchnia, doborowe wina, piwo pilzneńskie. Osobna sala i gabinety dla zabaw towarzyskich.

Restauracya M. Toepfera przy ulicy Trybunalskiej. — Najtańsza i najzdrowsza kuchnia. — Rendez-vous dla przyjezdnych. — Wyborne piwo i przednie wina.

NAJWSPANIALSZA WE LWOWIE
Kawiarnia Sans-Souci ul. Szajnochy róg Sykstuskiej parter
największy wybór czasopism.
Hotel Sans-Souci nowoczesny komfort, ceny umiarkowane.

HOTEL PIERWSZORZĘDNY - WYKWINTNA RESTAURACYA **„IMPERIAL“** urządzone z komfortem według nowoczesnych wymogów. Punkt zborny najlepszego towarzystwa
ul. Trzeciego Maja l. 3. Tel. Nr. 448. Właściciele: GANZ & BOROWSKI.

PENSYONAT POLONIA przy ul. Bourlarda 3 przyjmuje na mieszkanie wraz z całem utrzymaniem przyjezdnych i miejsc. Wydaje obiady w osobno urządzonej sali jadalnej i do menażek. Urządzenie wygodne i wykwintne, światło elektryczne, gaz, łazienki. Stacya tramwayowa na miejscu. Tel. 2089/VIII. Ceny umiarkowane.

Kawiarnia „Avenue“
punkt zborny najwytworniejszej publiczności. Sale duże, widne, z komfortem urządzone. Czytelnia zaopatrzona w 300 pism polskich i zagranicznych. 7 bilardów.

MLECZARNIA ŚWITEZIANKA urządzona z europejskim komfortem, rzęsiście oświetlona, piękna terasa, ceny niebywale nizkie. ul. Mikołaja 10. wł. ADAM KILJANOWICZ.

PENSION EXQUISITE Lwów, Sykstuska 23. Tel. 784.
poleca pokoje eleganckie i skromniejsze na dnie, tygodnie i dłuższy czas pobytu, z utrzymaniem całym, częściowym lub bez. — Łazienka, światło elektryczne, kuchnia wzorowa, ceny przystępne. Dla dochodzących obiady w abonamencie.

GRAND HOTEL
ul. Karola Ludwika.
Pierwszorzędny hotel, odnowiony gruntownie i urządzony z wielkim komfortem, oświetlenie elektryczne, winda i łazienki. Ceny umiarkowane.

Restauracya i handel delikatesów
Władysława Kozłowskiego
przy ul. Grodeckiej l. 85 obok Dworca kolejowego. Lokal obszerny, kuchnia domowa i bardzo smaczna. W lokalu zawsze świeży i znany ze swej dobroci pilzner. Koncert kapeli salonowej codziennie od 8 wiecz. do 1 w nocy.

RESTAURACYA AMERYKAŃSKA
pierwszorzędny zakład przy ul. 3 Maja l. 11 pod zarządem **JAKÓBA KLARFELDA**. Lokal wzorowo urządzony, wysoki i hygieniczny, jadło smaczne, trunki z pierwszorzędnych firm, pieczywo „a discretion“. Usługa prędka i grzeczna. Lokal otwarty do 1-ej w nocy.

KAWIARNIA „SPLENDID“ ul. Sykstuska 19.
Wspaniałe i hygienicznie urządzone sale. — Bilardy. — Wszystkie dzienniki polskie i zagraniczne. — Do godz. 11 rano znakomite śniadania tylko 60 halerzy. — Wieczorem od godz. 8-ej koncert znanej muzyki smyczkowej.

HOTEL WARSZAWSKI i restauracya, plac Bernardyński l. 5.
Hotel gruntownie odnowiony pokoje duże, widne, światło elektryczne od 1.60 na dobę. Restauracya na dole, potrawy świeże i smaczne, przy hotelu utrzymuje się zajazd, obok stacya kolei elektrycznej.

NA ŚNIADANIA, obiady i kolacye poleca się lokal bardzo przystępny
WŁADYSŁAWA KUCHARSKIEGO
Lwów, Czarnieckiego l. 2.

JADALNIA i MLECZARNIA
E. LOGAJA, przy ul. Kopernika 28
Potrawy świeże, zdrowe i tanie, obiady począwszy od 90 hal.

POKÓJ DO ŚNIADAŃ
Schapiry Rynek l. 26.
Smaczne i najzdrowsze przekąski zimne i gorące. Doskonałe piwo i inne doborowe trunki.

AKADEMICKA 6, róg Chorążczyzny. Wytworny handelek śniadaniowy urządzony na sposób
BARÓW WARSZAWSKICH
zna omite kanapki, smaczne potrawy.

Kawiarnia „Secesya“
punkt zborny najwytworniejszej publiczności. Sale duże, widne, stylowo urządzone. Czytelnia zaopatrzona w 300, pism polskich i zagranicznych. Po teatrze świeża kuchnia. Codziennie koncert słynnego skrzypka Eng. Nechwatal.

RESTAURACYA I POKÓJ DO ŚNIADAŃ Grodecka 2 b wł. **Leon Puffi**
dom Katolicki i Gmach Teatru Nowego w pobliżu kolei (1 sekcya tramwajowa).
Restauracya urządzona z komfortem. Codziennie koncert kapeli salonowej, kuchnia doborowa, ceny nader niskie. Lokal otwarty do 1 w nocy.

Hotel i Kawiarnia City (Karola Ludwika 11)
Kawiarnia urządzona z wielkim komfortem. Koncert muzyki wojskowej, wszystkie pisma krajowe i zagraniczne.

KRAKÓW. PRZEMYŚL. KOŁOMYJA.

Hotel Polski
przy ulicy Floryańskiej. - Pokoje od 2 koron. — W pobliżu dworca, teatru, Wawelu i t. d. — Połączenie telefoniczne międzymiastowe.

Hotel Europejski i restauracya w pobliżu dworca kolejowego, pokoje z komfortem urządzone od 3 do 6 koron.
::: Najtańsza i najzdrowsza kuchnia :::

Restauracya „Belle-Vue“ w Rynku
Właściciel IGNACY SCHWARZ
Najtańsza i najzdrowsza kuchnia, punkt zborny dla przyjezdnych. Wyborne piwo Okocimskie i pilzneńskie. Codziennie koncert.

Bazar Krajowy
Lwów Akademicka 14.
Kraków Rynek 20.
poleca w największym wyborze
Rzeźby zakopiańskie i majolikę.
423

Praktykanta zdolnego przyjmie zaraz skład sukna ZAJĄCZEK i LANKOSZ
1011

NOWE TANIO sprzedają **STARE** tanio przerabiają!
KOŁDRY MATERACE
Fabryka i magazyn pościeli — koców, kap, poduszek. Pierze gęsie.
J. Dziejowski M. Mleko
Lwów, ul. Sykstuska 1.
Cenniki darmo. 1353.

Teatr rozmaitości Variété Bristol
Nowy program. Codziennie 2 senzacyjne komedye
Przedstawienia odbywają się w ogrodzie w razie deszczu w sali.
Początek o godz. 9 wieczór. 1373

Lokacye kapitału. Zniżki kursowe ostatnich dni nadają się do skorzystania przy lokacyi kapitałów. Bardzo tanie są obecnie renty, krajowe listy zastawne i obligi. Akcye Banku hipotecznego przy obecnym niskim kursie przynoszą 5 1/2 prc. Cały szereg pożyczek publicznych, mających pupilarne bezpieczeństwo przynosi ponad 4 1/2 prc. Wszelkich wskazówek w sprawie lokacyi kapitałów udzielamy bezinteresownie i odwrotną pocztą. Polecamy uprzejmie naszą firmę do wszelkich tranzakcyi bankowych, kupna i sprzedaży efektów i monet. Zlecenia giełdowe wykonujemy jaknajskrupulatniej. Losy za gotówkę i na spłaty miesięczne. Wydawnictwo „Gazety handlowej“ kosztującej rocznie 2 K 50 h.
Dom bankowy
Schütz i Chajes
LWÓW, PL. MARYACKI L. 7. 157

RIZ ABADIE tutki i bibułki cygaretowe
Papier ten produkuje się z najdelikatniejszych włókien roślinnych bez domieszek farbowych jedynie i wyłącznie we fabrykach
1175
Société Anonyme des Papiers Abadie, Paryż.
Papier ten pali się lekko i równo i nie powoduje żadnego drapania w gardle.
IKA ABADIE tutki ze sterylizowaną watą.

Pismem kieruje: KOMITET REDAKCYJNY.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „Gazety Wieczornej
Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI
Drukiem Artura Goldmana, Lwów, Sykstuska 19.